

Andrzej Kiszka - ostatni partyzant

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

1,90 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 42 (354) Rok VI 14.10.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Pamięci Sydonii i przodków



Wojewoda pogroził palcem Str. 4

Mark(et)owy Genius Loci Str. 16

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Śludwia koło Plotów Tel. 091 38 51 778

Sprzedaż części używanych

AUTO ZŁOM

Tel. 601 579 590

P.P.H.U. Agromarket w Wiewiecku SP. Z O.O.

Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Prowadzimy skup

- rzepak
- żyto
- jęczmień
- owies
- pszenica
- pszenżyto

Tel. 0 662 171 857

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl

e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY Transport do klienta
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPEĐOWEGO

Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602



Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

CENTRUM

BUDOWNICTWA

Szanowny Pan
Kazimierz Rynkiewicz
Redaktor Naczelny
Tygodnik Łobeski
Ul. Słowackiego 6
73-150 Łobez

Z wielką radością i satysfakcją, przyjąłem fakt wydania i ukazania się na rynku „Historii Sportu Łobeskiego 1945 -2007”, której autorem jest Pan Zdzisław Bogdanowicz.

Z treści zawartej w książce odczytuje się emocjonalne zaangażowanie autora, jego znajomość tematu i profesjonalizm w dokonywaniu opisów zdarzeń oraz

oceny i analizy osiągnięć i porażek sportowych. I jest to chyba walorem tej monografii. Bo autor to znawca tematu – nauczyciel, wychowawca wielopokoleń sportowców, również były sportowiec, zasłużony i ceniony działacz sportowy.

Monografia, to praca bardzo starannie i wnikliwie opracowana; czytelnik może z niej czerpać wiedzę, na temat rozwoju klubów sportowych Łobza, począwszy od powstałego w 1945 roku MKS „Gwardia”, poprzez kluby sportowe „Traktor”, „Spójnia”, „Unia”, Ludowe Zespoły Sportowe i „Światowid”, a także może poznać, sylwetki działaczy sportowych, trenerów i pedagogów.

Autor w książce szczegółowo przedstawia osiągnięcia w poszczególnych dyscyplinach sportowych, między innymi: w piłce nożnej, lekkiej atletyce, kolarstwie, jeździectwie, siatkówce boksie, brydżu sportowym, szachach i badmintonie...

Ciekawie pokazane są wspomnienia sportowców, trenerów i działaczy sportowych, które oddają klimat i atmosferę tamtych lat i zdarzeń. Jest to chyba jedne z niewielu opracowań w Polsce, które traktuje kompleksowo całość sportu w powiecie, w tak dużym przedziale czasu. Upamiętnienie dorobku sportowego i aktywnej działalności, kilku pokoleń działaczy oraz zawodni-

ków jest chyba największym osiągnięciem podjętym przez autora. Wzbogacenie omawianych w monografii wydarzeń fotografiami, podnosi walory poznawcze opracowania.

Wydanie monografii i oddanie jej do rąk czytelników powinno stać się wydarzeniem i przyczynić się do promocji miasta. Książka ta powinna się znaleźć w każdej bibliotece szkolnej i publicznej w regionie. Powinna być również wykorzystana w pracy wychowawczej z młodzieżą w szkołach, klubach sportowych i harcerstwie.

Z poważaniem
Jan Chruśliński

Głos w sprawie selektywnej zbiórki odpadów „u źródeł” na wsi.

W „Tygodniku łobeskim” z dnia 9 września 2008r. przeczytałam ogłoszenie burmistrza Łobza o zasadach prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów na terenie gminy Łobez i aż mnie zatkało, zupełnie nie mogłam zrozumieć o co w nim chodzi. Przeczytałam ogłoszenie jeszcze raz, ale dalej nie sensownie nie mogłam z niego wynioskować. Pierwszy raz spotkałam się z określeniem selektywnej zbiórki odpadów „u źródła” na terenie gminy Łobez. Może za bardzo nie śledzę tego co dzieje się w „ratuszu”, ale staram się zapoznawać na bieżąco z ogłoszeniami wywieszonymi przez panią sołtys w gablocie na terenie wsi i nie spotkałam się wcześniej z informacją na temat zmiany formy zbiórki odpadów na wsi.

Ponieważ nie lubię zostawiać bez pogłębienia tematów dla mnie nie zrozumiałych, przy najbliższej okazji spytałam się pani sołtys, jak mam rozumieć informacje podane w ogłoszeniu burmistrza. Uzyskana odpowiedź wprawiła mnie w prawdziwe zdumienie. Dowiedziałam się, że każdy indywidualnie ma się zaopatrzyć w worki do selektywnej zbiórki odpadów. Na moje pytanie, gdzie mam trzymać te worki, skoro mieszkam w bloku wielorodzinnym, pani sołtys nie potrafiła odpowiedzieć. Wynioskowałam, że chyba w mieszkaniu, ale jak to w mieszkaniu, trzy worki z odpadkami przez cały miesiąc? Nie, na to się na pewno nie zgadzam. Co prawda mam pomieszczenia gospodarcze w pewnym oddaleniu od bloku, w którym mieszkam, ale jak będzie wyglądać odbieranie tych worków? W ogłoszeniu jest informacja, że „worki wystawiamy dopiero po ich napełnieniu, obok pojemnika na odpady niesegregowane w dniu zbiórki selektywnej”. Ponieważ we wsi, w której mieszkam przewaga jest blo-

ków mieszkalnych i odpady komunalne są gromadzone w dużych pojemnikach w okolicach bloków mieszkalnych, to jak będzie wyglądało wystawianie tych worków z selektywnymi odpadkami? Czy tak, jak widziałam kiedyś na terenie byłego ZSRR, gdy pod blok mieszkalny podjeżdżała trąbiąc ciężarówka, a ludzie wtedy wybiegali z mieszkań ze śmieciami grodzonymi w różnych pojemnikach i trzymanymi w mieszkaniach, czy mam podpisać swój worek i dopiero wtedy wystawić go przy pojemniku.

No ale tutaj wchodzi w grę czynnik ekonomiczny. Z ogłoszenia dowiedziałam się, że odbiór odpadów selektywnych jest odpłatny i wynosi 37,71 zł za metr sześcienny. Jeżeli odpady te nie będą spełniały wymogów określonych w ogłoszeniu o selektywnej zbiórce odpadów, to wtedy ich cena podlega podwyższeniu do 68,82 zł za metr sześcienny. Ponieważ w przywoływanym ogłoszeniu nie ma mowy o cenie zwykłych odpadów komunalnych, to rozumiem, że ich cena pozostanie na poziomie 72 zł za metr sześcienny. Wnioskuje z tego, że jeżeli będę prowadziła selektywną zbiórkę odpadów to praktycznie dwukrotnie będę za to płaciła, raz za odpady komunalne, drugi raz za zebrane odpady selekcyjonowane. Ekologia jest mi bliska, ale z rozsądkiem.

Niedługo po ukazaniu się obwieszczenia zniknęły ze wsi pojemniki na zbiórkę opakowań z tworzyw sztucznych. Z jednej strony dobrze, ponieważ zbiórka ta wyglądała marnie, pojemniki były najczęściej przepełnione, opakowania leżały wokół brudnych i połamanych pojemników, ale z drugiej strony źle, ponieważ był to już jakiś początek przyzwyczajania mieszkańców wsi do selektywnej zbiórki odpadów. Gdyby chęć selekcyjonowania odpadów spotkała się z umiejętnością

utrzymania we właściwym stanie tych pojemników, to jestem pewna, że z czasem jako normę wszyscy by przyjęli oddzielanie pojemników plastikowych od odpadów komunalnych.

Jak obecnie wygląda zbiórka odpadów w mojej wsi? Wszystkie odpady są wrzucane do jednego pojemnika i cała dotychczasowa edukacja ekologiczna w zakresie selekcyjonowania odpadów na nic.

Ponieważ w dalszym ciągu nie potrafiłam przełożyć na swoje uwarunkowania informacji zawartych w ogłoszeniu, przy najbliższej wizycie w biurze spółdzielni mieszkaniowej funkcjonującej w mojej wsi, poprosiłam o stosowne wyjaśnienia pracownika spółdzielni. Okazało się, że w spółdzielni też nic nie wiadomo do momentu publikacji ogłoszenia o nowych zasadach selektywnej zbiórki odpadów i nikt nie potrafił mi objaśnić, jak to będzie funkcjonowało w naszej wsi.


Dla większej jasności zapoznałam się ze stenogramem sesji Rady Miejskiej z dnia 3 września 2008 roku. Dowiedziałam się że radny, pan Marek Rokosz, w toczącej się dyskusji sygnalizował, że mieszkańcy wsi nie wiedzą jak tą zbiórkę prowadzić. Ze słów pana Kazimierz Dzieżaka, Przewodzącego PUK, jasno wynikało, że wprowadzony system worków do selektywnej zbiórki odpadów, jest systemem indywidualnym.

Na chwilę obecną wiem tyle, że mam wrzucać wszystkie odpadki do jednego pojemnika i zapomnieć o selektywnej zbiórce odpadów. Bardzo bym chciała, żeby ktoś w sposób jasny i rzetelny przedstawił mi, na jakich zasadach odbywa się aktualnie na wsiach z terenu gminy Łobez selektywna zbiórka odpadków.

Na koniec jeszcze jeden przyczynek do informacji zawartych w

ogłoszeniu, na które już tyle razy się powoływałam. Zgodnie z podanymi tam informacjami do dnia dzisiejszego w mojej wsi dwukrotnie miała się już odbyć selektywna zbiórka odpadów przez PUK, ale z niczym takim się nie spotkałam. Fakt ten świadczy najlepiej o tym, że coś nie jest tak z tą zbiórką.

Mieszkanka podłobeskiej wsi
(dane do wiadomości redakcji)



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730.

17.10.2008

PIĄTEK

CARTEL DANCING

WJAZD: 10 ZŁ. START: 20:00

*PIWO LUB LAMPKA SZAMPANA GRATIS

*OSOBY POWYŻEJ 50 LAT WJAZD ZA FREE

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

KONTAKT: 504 166 178

ŁOBEZ UL. BROWARNA

MATI 86 SŁO

Alimenty do wzięcia

(RESKO). Obecnie w tej miejscowości wnioski o ustalenie prawa do świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego złożyło 68 osób. Ilość ta jest porównywalna z liczbą osób, pobierających zaliczkę alimentacyjną. Wśród nich są także osoby, które do tej pory nie korzystały z zaliczki alimentacyjnej.

Jak nas zapewniono w reskim OPS nie jest to ostateczna liczba osób, które będą się ubiegały o świadczenie z FA. Część osób stara-

jących się o świadczenia nie posiada jeszcze kompletu dokumentów niezbędnych do złożenia wniosku. mm

M-A-Z

flexworking and business consultancy

PRACA W HOLANDII

→ BRANŻA
METALOWA

→ OBRÓBKA
DREWNA

SPOTKANIE
WTOREK 21.10.2008
(GODZ. 14:30-15:30)
ŁOBEZ
STAROSTWO POWIATOWE
UL. KONOPNICKIEJ 41

→ Kontakt

tel. 094 348 01 01

tel. kom.: +48 696 812 046

e-mail: info@maz.com.pl

TANIE MEBLE

Ka-Mar

Nowoczesne Meble Używane

(IKEA, HOFFNER...)

Ceny dla każdego!!!

Zapraszamy do sklepu:

pon. - piątek godz. 10.00-18.00;

sobota godz. 10.00 - 14.00

Łobez ul. Bema

(były plac POM-u nowy właściciel)

Renomowany Ośrodek
Szkolenia Kierowców
Nauka Jazdy – Zbigniew Zięba
**zaprasza na kurs
prawa jazdy kat. B**

Zapisy NON STOP

Tel. 604 99 77 41

Egzaminy i jazdy w Pile i Szczecinie
Zapraszam

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY**

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska

Ul. Toruńska

78-500 Drawsko Pom.

Tel/fax 094 363 30 89

KREDYTY

- Na dowód do 17.400 zł
na 96 m-cy

- Na spłatę innych kredytów
nawet do 85-ego
roku życia

- Hipoteczne

VICTORIA

Świdwin ul. 3-go Marca 2/2

tel. 094 365 25 24

kom. 509 282 783

Drawsko Pom.

pl. Konstytucji 12 II piętro

tel. 094 363 44 00

kom. 602 263 445

LE MARK TACHOGRAFY

**OGRZEWANIA OGRANICZNIKI CB RADIO
POSTOJOWE PRĘDKOŚCI AUTO-KLIMA**



72-200 Nowogard ul. Górną 3 tel. 091 39 20 804
kom. 0 601 275 900

www.lemark.com.pl
info@lemark.com.pl

Webasto
Feel the drive



Nowogard
ul. Boh. Warszawy 34

OŚWIETLENIE

- gniazda
- wyłączniki
- bezpieczniki



Tel. 091 39 26 922
Kom. 0 694 440 216

USŁUGI POGRZEBOWE

Rok zał. 1991

Jerzy Furmańczyk

**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM
W ŁOBZIE**

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia
1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00



Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Śładkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika
- Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł**

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U, tel. 503 390 689

Konkursu na dyrektora szkoły nie było, ale powinien być

Wojewoda pogroził palcem

(WĘGORZYNO). Do burmistrz Węgorzyna Grażyny Karpowicz wpłynęło pismo wojewody zachodniopomorskiego Marcina Zydorowicza, nakazujące „niezwłocznie” zorganizowanie konkursu na dyrektora szkoły w Runowie Pomorskim. Burmistrz jednak, jak twierdzi w liście do wojewody, ma czas i przygotowania rozpocznie dopiero w styczniu.

W piśmie z 23 czerwca br. skierowanym do kuratora zachodniopomorskiego burmistrz Węgorzyna stwierdza, że znane są jej przepisy ustawy o systemie oświaty w zakresie organizacji konkursów na dyrektora szkoły, ale zaraz dodaje: „nie zamierzam zorganizować konkursu, ponieważ istnieje uzasadniona obawa, że obecna dyrektor szkoły wystartuje w nowym konkursie na to stanowisko”. Na te słowa wojewoda przypomniał burmistrz Węgorzyna w piśmie z 23 września: „konkursy na stanowiska samorządowe są otwarte i konkurencyjne i nie przysługują Pani uprawnienia do ograniczania dostępu do nich”. Dodał też, że „powierzenie pełnienia obowiązków dyrektora szkoły na podstawie art.36 a ust. 4a o systemie oświaty jest rozwiązaniem doraźnym, stosowanym do czasu powierzenia stanowiska dyrektora szkoły w drodze konkursu lub w sytuacji, gdy do konkursu nie zgłosi się żaden kandydat, albo w wyniku konkursu nie wyłoni się żadnego kandydata.

Z uwagi na powyższe, wnoszę o niezwłoczne rozpoczęcie przygotowań procedury konkursowej, mającej na celu wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Runowie Pomorskim.”

Wojewoda przypomniał bur-

mistrz również, że to on sprawuje nadzór nad działalnością gminną na podstawie kryterium zgodności z prawem.

Okazuje się jednak, że słowo „niezwłoczne” jest mało precyzyjne, skoro burmistrz w swoim piśmie do wojewody odpowiedziała, że na rozpoczęcie przygotowań procedury konkursowej ma czas do stycznia. I tak jest w rzeczywistości.

Wojewoda upomniał i... tyle na razie może.

- Zgodnie z Art. 36 a ust. 4a Ustawy o systemie oświaty: „Do czasu powierzenia stanowiska dyrektora organ prowadzący może zlecić pełnienie tych obowiązków wicedyrektorowi, a w placówkach niemających

„nie zamierzam zorganizować konkursu, ponieważ istnieje uzasadniona obawa, że obecna dyrektor szkoły wystartuje w nowym konkursie na to stanowisko” - burmistrz Węgorzyna.

wicedyrektora – nauczycielowi tej szkoły, jednak nie na dłużej niż sześć miesięcy”. Burmistrz Węgorzyna nie złamała więc prawa. Wojewoda zaznaczył jednak, że burmistrz musi dopuścić do konkursu wszystkich, którzy w nim wystartują – powiedziała Kamila Grobicka-Madej – dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli w Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie.

Póki co, na tym wymiana korespondencji zakończy się. Na ogłoszenie konkursu na dyrektora szkoły w Runowie Pomorskim należy więc poczekać do roku przyszłego. mm

Niech się dzieci śmieją...

(ŁOBEZ). Od września bieżącego roku w osiedlu H. Sawickiej ruszyła filia przedszkola dla dzieci, mieszkających na terenach wiejskich.

Filia przedszkola w os. Hanki Sawickiej funkcjonuje na bazie projektu Unii Europejskiej pod hasłem „Niech się dzieci śmieją, niech będą radosne”. W pierwszym rzędzie przyjmowane były tu dzieci, mieszkające na wsiach i te, których rodzice mają trudną sytuację materialną. Rodzice nie płacą ani za miejsce w przedszkolu, ani za wyżywienie, ale do przedszkola dowożą swoje pociechy we własnym zakresie.

Milusińscy uczestniczą w zajęciach pozaobowiązkowych, typu: rytmika, czy filharmonia. Są to opowiadania i bajki osnute na instrumentach muzycznych. Na wszystkie uroczystości przedszkolne najmłodszy pod okiem przedszkolank jeżdżą do przedszkola macierzystego. W projekcie uczestniczą dzieci od trzech do pięciu lat, z tym że przeważają pięciolatkowie, którzy tutaj przygotowują się do szkoły. Oni uczą się już z książek.

W związku z tym, że pro-

jekt mógł ruszyć dopiero od 1 września, nie można było przed tą datą zrobić żadnych zakupów, mających na celu wyposażenie przedszkola. Dopiero po tej dacie w pełni umeblowano przedszkole. Po zastawieniu pomieszczeń meblami okazało się, że w placówce zrobiło się nieco za ciasno. To bynajmniej nie przeszkadza milusińskim, których zastaliśmy podczas zabawy. Nad bezpieczeństwem i prawidłowym rozwojem najmłodszych dbają dwie nauczycielki, pracujące na dwie zmiany po pół etatu: Zofia Jurzysta, Krystyna Maciechowska oraz dwie panie do pomocy: Małgorzata Bryczkowska oraz Iza Kaczmarczyk. mm



GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka

hamulców, poduszek powietrznych

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty



Wyposażenie ogrodów

1 53 tel./fax 091 397 14 64

Rozmowa z wicestarostą Ryszardem Brodzińskim o drogach w powiecie

Zapewne włodarze gmin uznali, że nie są w stanie udźwignąć te dodatkowe obowiązki

Panie starosto, w pana kompetencjach jest m.in. nadzór nad drogami powiatu łobeskiego. Czy jest pan zadowolony z efektów, jakie osiągnęliście w tym zakresie?

I tak, i nie. Po pierwsze - Powiat ma w swoim posiadaniu 400 kilometrów dróg. Zgodnie z zapisem ustawy o drogach publicznych, drogą powiatową jest droga stanowiąca połączenie miasta będącego siedzibą powiatu z siedzibami gmin i siedzib gmin między sobą. Gdybyśmy to, ustawowe kryterium, ściśle zastosowali u nas, to rzeczywiście długość dróg powiatowych wyniosłaby ok. 100 kilometrów. Rok temu zwróciliśmy się do gmin z propozycją przekazania im 200 km dróg i ulic ewidentnie służących miejscowym potrzebom. W odpowiedzi na tę propozycję jedynie burmistrz Węgorzyna wyraziła wolę przejścia trzech ulic w mieście i jednej drogi gruntowej w Sielsku (w zamian powiat przejmie dwukilometrowy odcinek drogi asfaltowej).

Zapewne włodarze gmin uznali, że nie są w stanie udźwignąć te dodatkowe obowiązki.

Zdaję sobie sprawę, że przekazanie tychże dróg wiązałoby się z przejściem odpowiedzialności za ich utrzymanie, nie otrzymując przy tym dodatkowych pieniędzy. Ale też spójrzmy prawdzie w oczy. W naszej propozycji pozostawiamy we władaniu powiatu 200 km, a więc dwukrotnie więcej dróg niż tych, które spełniają kryteria ustawy określające standard drogi powiatowej.

Zgoda. Ale posiadanie 400 km dróg uzasadnia potrzebę utrzymania Zarządu Dróg Powiatowych.

Pani Redaktor, powiat nie istnieje w celu utrzymania Zarządu Dróg Powiatowych. Realizujemy zadanie utrzymania dróg w określonym stanie faktycznym, który za pośrednictwem Tygodnika Łobeskiego pra-

Skala wieloletnich zaniedbań jest tam tak ogromna, że nie ma na to żadnych szans, aby je nadrobić w ciągu kilku najbliższych lat. A przecież powiat to nie wyłącznie gmina Resko.

Jednak w tym miesiącu oddaliśmy do użytku nowy, 3,5-kilometrowy odcinek drogi z Reska do Łubunia Małego.

No właśnie. Ta droga w żadnym razie nie spełnia kryterium drogi powiatowej, ale jej stan i znaczenie dla mieszkańców Łubunia oraz fakt, że póki co zarządzamy tą drogą, sprawiły, że zdecydowaliśmy się na jej przebudowę, aż do położenia nawierzchni bitumicznej.

Jak to się stało, że na to – niemałe przecież zadanie – wydaliście jedynie 890 tys. zł?

Sprawa jest złożona. Przede wszystkim inwestycja ta współfinansowana była kwotą 343 tys. zł przez Marszałka w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Przetarg na wykonanie ogłosiliśmy już w styczniu, a więc w czasie kiedy rynek zleceń był martwy. Ponadto znaczny zakres prac wykonany został siłami własnymi, tj. przez Zarząd Dróg Powiatowych. Pełen zakres wykonanych prac ma wartość ok. 1,4 mln zł. W tym miejscu należy podkreślić i docenić umiejętności w prowadzeniu inwestycji przez Wiesława Bernackiego – dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych.

Ależ on nie jest drogowcem...

A kto powiedział, że on musi być drogowcem? Na tym stanowisku potrzebny jest nam dobry organizator, który dla realizacji stawianych mu zadań potrafi maksymalnie wykorzystać zespół doskonałych fachowców zatrudnionych w ZDP oraz możliwości zewnętrzne. Dyrektor ZDP powinien umieć określić cele i środki do ich osiągnięcia, a następnie skutecznie je zrealizować. Pan Bernacki nie jest drogowcem, ale ma ukończone studia o specjalności transport i przede wszystkim jest doświadczonym i znakomitym zarządzającym.

Bo o jednej dopiero rozmawialiśmy. W tym miesiącu, i znowu w Resku, rozpoczęliśmy kolejne zadanie. Za kwotę 2,2 mln zł rozpoczęliśmy przebudowę mostu na Redze. Dzięki zapobiegliwości dyrektora Bernackiego połowę tej kwoty zabezpieczył nam Minister Infrastruktury. Zakończenie inwestycji planujemy w lecie przyszłego roku. Ponadto, 30 września br. w Urzędzie Marszałkowskim złożyliśmy wniosek o kolejne pieniądze z FOGR-u. tym razem planujemy przebudować 1,4 km drogi z Malińca do Mołdawina. Koszt tego zadania, w minimalnym zakresie (nie liczymy wkładu własnej pracy), oszacowaliśmy na niespełna milion złotych. Dopuszczalne dofinansowanie, wynikające z regulaminu FOGR, wynosi ok. 160 tys. zł, a więc nawet nie 20 proc. wartości zadania. Jeżeli nie uda nam się pozyskać dodatkowego dofinansowania na poziomie 40-50 proc. szacowanej wartości, to przypuszczam, że w przyszłym roku nie wykonamy tej inwestycji. Przyszły rok to też przebudowa ul. Runowskiej w Węgorzynie i drogi w stronę Reska wraz z przebudową mostu w Runowie. Wartość tego zadania szacuje się na ok. 7-8 mln zł. Jednak jego wielkość i zakres wyniknie z zasad współfinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego. W tym zamierzeniu jedynie to źródło finansowania inwestycji drogowych jest dla nas interesujące. Podobno nabór wniosków do RPO ma być ogłoszony w końcu bieżącego roku.

No a zapowiadane „schetynówki”?

Liczymy na ten program, ale musimy poczekać na konkrety. Na pewno nie odpuścimy tej możliwo-



ści pozyskania pieniędzy.

Program inwestycji drogowych realizowanych i planowanych przez powiat jest zatem bogaty, ale chyba nie tylko do inwestycji ogranicza się działalność powiatu w zakresie zadań drogowych?

Z całą pewnością. Mam takie żartobliwe powiedzenie: o tak drobnych kwotach jak kilkadziesiąt czy nawet 100 tysięcy złotych to nie warto mówić. Otóż Zarząd Dróg Powiatowych samodzielnie, a także wspólnie z gminami i Powiatowym Urzędem Pracy realizuje szereg drobniejszych zadań, które w efekcie w znaczący sposób poprawiają stan dróg w naszym powiecie. Wystarczy powiedzieć, że na bieżące utrzymanie dróg i drobne remonty w roku 2006 wydaliśmy 1,5 mln zł, w 2007 – 2,0 mln zł, a w roku bieżącym 2008 wydamy 2,3 mln zł. A zatem uwzględniając te wydatki oraz niemałe przecież wydatki inwestycyjne, nie można powiedzieć, że zaniedbujemy drogi. Do tego dochodzi nowy problem w zakresie zimowego utrzymania dróg, ale to jest temat na osobną rozmowę.

W takim razie dziękuję za już i zapraszam na kolejną rozmowę o zimie.

Dziękuję za rozmowę, a zaproszenie oczywiście przyjmuję.

Wszystkim pracownikom oświaty składamy serdeczne podziękowania za ogromne zaangażowanie i profesjonalizm w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Życzymy wielu sukcesów i wszelkiej pomyślności.

Antoni Gutkowski
Starosta Łobeski

Marek Kubacki
Przewodniczący Rady Powiatu w Łobzie

Burza o śmieci

(DOBRA). Podczas ostatniej sesji gościami rady miejskiej był prezes zarządu i dyrektor biura R-XXI Robert Wawrzyniak. Poinformował on o działaniach Związku. Ostatnie walne zebranie R-XXI odbyło się w Świnoujściu. Należało ono do bardzo burzliwych, a to za sprawą urzędników wojewódzkich, którzy w projekcie podziału województwa na rejony nie uwzględnili Celowego Związku Gmin R-XXI.

Gdy przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego przedstawili zarys wojewódzkiego planu zagospodarowania odpadów członkowie Związku nie kryli swojego oburzenia.

- Lekką ręką podzielono nasze województwo na sześć kwartałów. Zrobiono coś, co zakrawa na kpiny. Wywiązała się burza. Wyraziliśmy swoje niezadowolenie i dezaprobatę wobec tego, co zostało zrobione. Uważają, że w każdym z tych sześciu kwartałów jeden punkt będzie przyjmował odpady z całego bloku. My zmieściliśmy się w Ślajsinie. W ogóle nie wzięto pod uwagę Związku. W ogóle było dla nich wielkim zdziwieniem, że kończymy już dokumentację i lada dzień otrzymamy pozwolenie na budowę. RXXI nie otrzymało pozwolenia zintegrowanego, ale na stary kwartał wysypiska, które będzie stopniowo zamknięte. Na budowę nowego zakładu dokumentacja jest już na ukończeniu. Lada chwila mamy wszystko pozamykane, raport oddziaływania na środowisko, to przysłowiowa kropka nad i, bo byli też projektanci. To co robimy ruszyło się mocno z miejsca. Związek przeżywał różne koleje i przez długi czas nic się nie działo. Termin składania wniosków został przesunięty na grudzień tego roku, jeśli chodzi o budowę tego rodzaju zakładu, być może zostanie przesunięty na styczeń. W sumie do grudnia zdążymy z dokumentacją – powiedziała burmistrz Dobrej Barbara Wilczek.

Przy podziale województwa zupełnie pominięto fakt, że w skład związku wchodzi 28 gmin z całego pasa od morza aż po Drawsko. Już na poprzednim walnym członkowie Związku ustalili, że lista gmin jest zamknięta i nikt nie będzie do niego wstępował, ani – występował. Jak wytłumaczyła burmistrz ma to związek z długotrwałymi zmianami w statucie, bowiem muszą być ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa.

- Niedawno wyprostowaliśmy te wszystkie tematy, część gmin wystąpiła, weszło Świnoujście i Międzyzdroje. Urzędnicy z województwa zrobili w ten sposób, że Brzeźno, które jest w Związku wyrzucono z tego naszego Zakładu, a Łobez wcielono. To jest zamach na demokrację, przecież wstępowanie do związku odbywa się na zasadzie dobrowolności. To rady gmin podejmowały uchwały o wstąpieniu do związku, top one delegowały ludzi tu nie ma żadnego nakazu, że ktoś ma kogoś zmusić do wstąpienia do tego

Związku wbrew woli. To jest co najmniej dziwne, że województwo nie wie jak Związek jest rozbudowany, bo przecież składane są sprawozdania, wszystkie dokumenty, były już uzgodnienia z Urzędem Marszałkowskim względem inwestycji. Na walnym wywiązała się burza. Plan Urzędu Marszałkowskiego przy opracowywaniu tego Wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów jest taki, że śmieci produkowane w naszym województwie nie mogą wyjechać poza obręb naszego województwa. Nasi projektanci śmiali się z tego, co oni tam wymyślają. Nie można zabronić komuś odebrać śmieci z danej gminy, jeśli mu się to opłaca, albo przywieźć do Ślajsina, jeśli jest to dla niego taniej, to kto mu zabroni? Nasze stanowisko jest jasne, nikt nie będzie nam dyrgował, to jest zamach na samorządność. Tak naprawdę tylko Ślajcino jest zaangażowane i ten nasz Związek RXXI jest na zaawansowanym etapie, bo Łęczycza jest w powijakach, nie ma nic. Rymań – tam gdzie ma być kolejny zakład, wszyscy dzwonią do RXXI i umawiają się na spotkania jak te wszystkie sprawy załatwić, by dojść do takiego etapu, na jakim my jesteśmy dzisiaj. My pracujemy sześć lat i dzisiaj chcę nam powiedzieć, rozwińcie sobie ten związek i zawiąźcie inny, bo nasza koncepcja była taka? Nie wyobrażamy sobie, by można nas było tak sobie wyrugować – dodała burmistrz.

W Związku przez wiele lat trwał marazm, poprzednie władze i szefowie zarządu nie dopełniali formalności związanych z wstępowaniem i występowaniem gmin z RXXI. Należało za każdym razem uaktualniać statut, a te zmiany nie były nanoszone. A to był element składowy dokumentacji. Dodatkowo, aby plan mógł się powieść gmina Nowogard musiała przekazać grunty. Z tym nie spieszyła się. Obecnie grunty są już przekazane - 53 hektary, a Związek jest zobowiązany płacić za nie podatek. Prócz Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Ślajsinie, powstaną przeładownie odpadów. Tutaj też był problem odnośnie przekazania gruntów. Wprawdzie należały one do gmin wchodzących w skład Związku, jednak rady tych gmin musiały przekazać te tereny stosownymi umowami. Dzisiaj wszystko jest pospinane. Tereny są przekazane, wysypiska, które są na terenach gmin są przekazane do Związku, związek nimi zawiaduje.

Każda gmina ma obowiązek ustawowo uczestniczyć w budowie zakładu odpadów, albo uczestniczyć w związku gmin. Żadna gmina nie jest tak zasobna, by sobie sama budowała, bo jest to niemożliwe. Dlatego gminy łączą się w związki. Póki co, urzędnicy będą weryfikować swój plan, a czas nieubłagany mija. Do zamknięcia kwestii śmieciowej pozostało już niewiele czasu. Później Unia zacznie nakładać kary. Pozostaje nadzieja, że województwo dość szybko wykona nowy podział z uwzględnieniem dotychczasowej pracy samorządów. mm

Pałac w Rynowie

(RYNOWO). Jest to niewielka wieś w powiecie lobeskim. Znajdujący się tu pałac wyszedł z zawieruchy wojennej bez szwanku. Po wojnie mieściły się w nim mieszkania dla robotników, zatrudnionych w miejscowym PGR oraz coś na kształt wiejskiego domu kultury. Z chwilą likwidacji PGR pałac popadł w ruinę i ulega ciągłej dewastacji. W sąsiedztwie pałacu zachował się zespół zabytkowych budynków folwarcznych, a za pałacem - zespół parkowo-ogrodowy z ciekawymi okazami drzew ikrzewów. Stojący przed pałacem pomnik poświęcony jest żołnierzom 10 PP 4DP I Armii WP, którzy wyzwolili tę wieś.

Jeszcze w ubiegłym roku, stojąc na parterze budynku można było podziwiać dach pałacu, obecnie - już tylko niebo. Niegdyś budowla nakryta była wysokim dachem mansardowym z wstawkami w formie tympanonu. Od strony frontowej uwagę zwracał portyk z kolumnadą w formie owalnej werandy. Na frontowej ścianie umieszczono kartusz m.in. z herbem rodziny von Bocke. Po herbach dziś nie ma śladu. Jeden z nich należał do rodziny Borków, do kogo drugi, przedstawiający jelenia w skoku? Bardzo prawdopodobne, że do małżonki Borka – zwyczajowo wszak na pałacach umieszczano herb męża i żony.

Wilki miały obrożę- symbol poddaństwa, mimo iż ta dużo wcześniej została zdjęta z herbu Borków. Koronę wilki zyskały poprzez chęć pojednania z rodem Gryfitów. W tym miejscu zapewne stał już wcześniej inny obiekt. Świadczyć mogą o tym piwnice. Zapewne zostały one częściowo przebudowane i rozbudowane, a na nich postawiono pałacyk w latach 1870-1900.

Z kolei herb przedstawiający jelenia w skoku, zapewne pozostanie zagadką na jakiś czas.

- Znałem ten pałac. Był piękny. Cały oszklony a w środku boazerie. Gdy Agencja ogłosiła przetarg na Rynowo pojechał tam hrabia Kroppow, szwagier Borków. Okazało się, że jemu nie sprzedano, bo do przetargu stanęło stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej. Kupiło ono obiekt za symboliczną złotówkę. W pałacu zamierzali zrobić dom starców dla polonii amerykańskiej. Wzięli na to kredyt pod hipotekę i wyjechali do Stanów. Coś konserwator starał się z tym zrobić, ale nie



wyszło... - powiedział Janusz Karmasz właściciel podobnego pałacu w Klepnicy.

- Remont był w 1997 roku. Później dzwoniłem do pełnomocnika kilka razy. Niby miał zabezpieczyć pałacyk, ale na tym się rozmowa skończyła. Z tego co się orientuję, to dzwoniło do niego kilka osób, które chciały kupić obiekt w takim stanie, w jakim jest. Właściciele zaczęli jednak wariować z cenami i ludzie rezygnowali. Tam już są tylko piwnice w dobrym stanie. Wychowałem się w tym pałacu. 22 lata tam mieszkałem. Dla mnie doprowadzenie go do takiego stanu, to tragedia – powiedział sołtys Rynowa Maciej Walkowiak.

Obecny stan obiektu boli też niektórych mieszkańców wioski, w tym Władysława Majewicza, który pamięta pałac z czasów jego świetności.

- W pałacu było wszystko: meble, przepiękne obrazy, boazerie, lustra. Przecież Borkowie tu nie mieszkali, więc niczego nie zabrali ze sobą. Wszystko tutaj zostało. Co się dało wcześniej Polacy i Rosjanie wywieźli. Z Polski centralnej przyjeżdżali na szaber, wywozili wszystko: meble, obrazy itd. Tutaj miały miejsca posiedzenia partyjne. Przed jednym z nich I sekretarz Górski nakazał zdjąć wiszące w holu dwie głowy dzików, pod którymi był napis „Bonin 2010”. Również w holu, wyłożonym boazerią, były widoczki, znajdujące się za szybami, przedstawiające polowania, skoki przez przeszkody itp. W latach 50. jakiś sekretarz ze Szczecina kazał to powymować, po czym je zabrał; miejsca po malowidłach zabito deskami. W pałacu były również piękne, kryształowe żyrandole i fortepian, na którym grał Borko, podczas przyjazdów do Rynowa. Do pałacu należała szklarnia, hodowla owiec, cieplarnia. Szklarnie były za sklepem. W cieplarni hodowali przeważnie kwiaty, mieli też ogród a w nim: rabarbar, szparagi, maliny... – powiedział mieszkaniec Rynowa. mm



Ten widok to już historia, bo pałac popadł w ruinę

www.toyota.pl

**GWARANCJA
NAJLEPSZEJ CENY
GWARANCJA
NAIWSZEJ JAKOŚCI**



JUŻ OD 27 600 PLN*



JUŻ OD 25 150 PLN*

**Rodzina Toyota Auris czy
Nieważne, którą
pół ceny płacisz teraz,**

**rodzina Toyota Corolla?
Toyotę wybierzesz,
drugie pół za rok.**

Swoją wymarzoną Toyotę dla całej rodziny możesz mieć całą już dziś! Kup Toyotę w promocji 50/50. Tylko połowę ceny samochodu wpłacasz teraz. Resztę dopiero za rok, i to bez żadnych odsetek!**

Jeżeli chcesz połączyć się z najbliższym dealerem Toyoty, zadzwoń 0 801 20 20 20***.

TODAY TOMORROW TOYOTA

*Połowa ceny samochodu wpłacana przy zakupie. **Dotyczy podmiotów gospodarczych. O szczegóły i warunki dla klientów indywidualnych prosimy zapytać doradcę w salonie. ***Koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora. Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,0 do 7,1 l/100 km, emisja CO₂ od 131 do 166 g/km. Corolla – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,9 do 6,9 l/100 km, emisja CO₂ od 127 do 162 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

Toyota Nowogard MK 

ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

salon tel. 091 39 25 700 e-mail: 002@toyota.pl
serwis tel. 091 39 25 702 www.toyotanowogard.pl

PRD POL-DRÓG NOWOGARD SA

zatrudni pracowników na stanowiska:

operator koparko-ładowarki
operator walca

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

1. Operator koparko-ładowarki

- uprawnienia do obsługi sprzętu
- doświadczenia na stanowisku operatora
- dyspozycyjności

1. Operator walca

- uprawnienia do obsługi sprzętu kl. III
- doświadczenia na stanowisku operatora
- dyspozycyjności

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie

Wszystkie aplikacje powinny zawierać klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.)”.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie listu motywacyjnego, wraz ze wskazaną wyżej klauzulą oraz CV, kserokopii posiadanych uprawnień na adres:

PRD POL-DRÓG NOWOGARD SA,
72-200 Nowogard, ul. Górna 2/1
bądź e-mailem na adres: info@prd-nowogard.com.pl
Szczegółowych informacji na temat ofert pracy udziela Dział KGR pod nr tel. 0668431309.

 **Collegium Balticum**
Szczecińska Szkoła Wyższa

Studia stacjonarne, niestacjonarne

PEDAGOGIKA
POLITOLOGIA
FILOLOGIA



DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH!

NOWOŚĆ!
Psychologia społeczna w edukacji

1 Studia podyplomowe!
MIEJSCE
W RANKINGU RZECZPOSPOLITEJ I PERSPEKTYW
WŚRÓD NIEPUBLICZNYCH SZKÓŁ LICENCJACKICH

tel.:/091/ 48 38 161, www.cb.szczecin.pl

ul. Mieszka I 61 c, Szczecin

 **Stargardinum**
Stargardzka Szkoła Wyższa

**PIERWSZA
STARGARDZKA
WYŻSZA UCZELNIA**

EKONOMIA
INFORMATYKA
DZIENNIKARSTWO
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA

Nie czekaj! Rekrutacja trwa!

ul. Kazimierza Wielkiego 17
Stargard Szczeciński

Zadzwoń: /091/ 577 23 07

www.stargardinum.pl

Pamięci Sydonii i przodków

(RADOWO MAŁE). Wprawdzie w minioną sobotę jeszcze pełni nie było, a jednak w tej właśnie miejscowości, a nie na żadnej Lysej Górze, nastąpił zlot czarownic, wrózek i czarnoksiężników. Zaparkowane wehikuly stały przed miejscem spotkania, a podręczne magiczne miotły właścicielki trzymały przy sobie. Miejscem spotkania była lokalna akademia czarownic i czarowników, na co dzień Zespół Szkół Publicznych w Radowie Małym.

W hollu zaproszeni goście mogli

krzyżackiego. To między innymi on porwał i więził w Złociencu szlachetnego i postępującego zgonie z etosem rycerskim księcia Geldrii. O tym skąd się wzięli rycerze rozbójnicy w średniowieczu oraz o tym, że rozbójami zajmowali się nie tylko rycerze opowiadała Alicja Kościelna. Okazało się, że przyczyną rozbójów w średniowieczu była... inflacja. Rozbójnictwem zajmowali się prócz rycerzy również książęta, mieszczenie a także chłopci. Tak więc proceder ten był pospolity i przez wszystkich chętnie uprawiany. To, że rycerze ślubujący m.in.

się w klasztorze. Wystarczyło nieopatrznie rzucić jakieś słowo, karmić wróble na parapecie czy o zgrozo – mieć kota, albo psa. Zwierzęta te wszak nie musiały, ale mogły być posłannikami samego Złego, bądź nawet nim samym.

Tragiczną i smutną historię Sydonii, której miłość do Gryfity została odrzucona, i która za to ród jego przekleła a klątwa spełniła się – przedstawili gimnazjaliści z Radowa Małego. Spektakl pod kierunkiem Modesty Dębickiej przedstawiał proces Sydonii o czary, wykazując jego absurdalność, a w usta Borkówny włożono jej historię i przyczynę oskarżeń. W jednej z wypowiedzi starała się wyjaśnić sędziom, że przecież oskarżenie o czary jest wynikiem tego, że jej brat Ulrich sprzeniewierzył część majątku, którą ona powinna była otrzymać, a nie chcąc tego uczynić oskarżył ją o czary, skoro zgodnie z jej przepowiednią ród Gryfitów wymierał.

Sydonia nie miała łatwego życia, z jednej strony ze względu na swój charakter, z drugiej – na spora grupę osób jej nieżyczliwych. To powodowało, że odgrażała się wielu ludziom, życząc im spełnienia się klątw, jakie na nich rzucała. Osamotniona kobieta otaczała miłością zwierzęta, interesowała się właściwościami ziół, udzielała porad lekarskich.

W 1619 r. osadzono ją w więzieniu na zamku Oderburg w Grabowie pod Szczecinem. Przeciwko niej świadczyło około 50 świadków. Mimo iż Sydonia była osobą bardzo dobrze wykształconą, jak na owe czasy, i broniła się zaciekle, zbijając argumenty sędziów z łatwością, na wygranie procesu i tak nie miała szans. Raz rzucone oskarżenie o czary było bowiem wyrokiem śmierci. Zadaniem sędziów było tyl-



ko, za pomocą wymyślnych tortur, wymusić odpowiednie zeznania. Sydonia, jako szlachcianka, przed spaleniem na stosie została ścięta. Stało się to 19 sierpnia 1620 r. Jej ciało spoczęło na średniowiecznym cmentarzu biedoty, który znajdował się w miejscu obecnie ulicy Sowińskiego. Miała wówczas 75 lat.

Podczas VI Spotkania Historycznego „Sydonia” przewodnim hasłem było „Historia Mojej Rodziny związana jest z Ziemią Łobeską”.

Uczniowie szkół z terenu powiatu łobeskiego otrzymali nie lada zadanie. Mieli wybrać z albumów rodzinnych jedno zdjęcie i przedstawić jego historię. W ten sposób powstała pierwsza publikacja pod redakcją Henryka Musiała i Ludwika Cwynara, w której poznajemy krótkie historie z życia ludzi tej ziemi, a czasem podane w telegraficznym skrócie losy ludzi, którzy przyjechali tutaj po wojnie. Bohaterowie najlepszych trzech tekstów otrzymują nagrody i zaproszenie na „Zaduszki” organizowane w Strzmielach jak zapewnił dr Jan Macholak, dyrektor Archiwum Państwowego w Szczecinie.

Dobrze się stało, że inicjatywa ta, choć w szczątkowej formie, została podjęta przez szkoły, bo to placówki oświatowe mają największy wpływ na to, jakie społeczeństwo potem jest. mm



podziwiać dzieła adeptów sztuki magicznej: witraże oraz wyroby najstarszego rzemiosła świata – ceramikę.

Spotkanie to nie było sabatem, jakby można było sądzić, a spotkaniem na cześć największej czarownicy na Pomorzu – słynnej i pięknej Sydonii von Borcke, która właśnie na tych ziemiach żyła i rzucała czary na moźnych tego świata a także i tych mniej znaczących. Jak na takie spotkanie przystało nie zabrakło też i wiedźm, czyli zgodnie z etymologią: mądrych kobiet (wiedźma – ta, która wie).

W ten szczególny dzień otwarły się podwoje wszechniczy wiedzy, by część z niej spadło również na zaproszonych gości. Tak oto część tajemnej wiedzy, dotyczącej tych ziem i ludzi ją zamieszkującej, spłynęła też na zwykłych śmiertelników a za naszą sprawą dotrzeć może do każdego domostwa.

Członkiem rodziny Borków, która zapisała się na kartach historii był, prócz Sydonii, jej antenat Maćko Borko – znany rycerz rozbójnik i osoba dająca się mocno we znaki rycerzom zmierzającym do państwa

szlachetność zajmowali się rozbójami wynikało m.in. z faktu, iż musieli utrzymywać się i swoje wojsko z nadanych im ziem, a wartość pieniądza wciąż malała. Nie wszyscy też rycerze mieli prawo do łupów podczas wypraw wojennych a gotowość bojową musieli mieć zawsze. Stąd też, aby podołać wymaganiom rozpoczęli napady na bogatych rycerzy ciągnących do Świdwina po to, aby jak wpajano rycerzom z Zachodu – nieść chrześcijaństwo Litwie, która a’propos już wówczas była ochrzczona.

Tak więc rozbójnicze życie Maćka ze Strzmieli nie było żadnym ewenementem w tamtych czasach, aczkolwiek Maćko był jednym z tych, którzy mocno wryli się w pamięć historyczną za sprawą swoich dokonań. Tutaj należy dodać, że z zapisów Krzyżaków wynika, iż na ziemiach Pomorza Zachodniego nie było dnia, aby nie dokonano żadnego rozbój.

Wprawdzie za życia Sydonii takie precedensy nie były już w modzie, jednak w jej czasach łatwo można było być oskarżonym o czary nawet wówczas, gdy życie wiodło



Pojechaliśmy do Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Lipiu



W poniedziałek, 8 września br., jako dwudziestoosobowa grupa, wraz z opiekunami panią Ewą Zawiałow i panią Mariolą Łowkiet, wyjechaliśmy do Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Lipiu w powiecie świdwińskim.

Na początku pani Ewa Ławicka, prowadząca zajęcia, zabrała nas do laboratorium. Oglądaliśmy wystawę ptasich gniazd, które poprzednie grupy zebrały właśnie w Lipiu. Były tam m.in. gniazda zimorodka, raniuszka, muchołówki i drozda. Następnie oglądaliśmy zdjęcia robione na tych terenach i ruszyliśmy na pierwszy spacer. Idąc lasem, pani co jakiś czas zatrzymywała się i opowiadała nam o roślinach jakie mijaliśmy. Były tam np. opieńki, paprocie, glistnik jaskółcze ziele, skrzyp bagienny, łuskiewnik różowy i wiele innych.

Dotarliśmy nad rzekę Mogilicę. Podzieliiliśmy się na grupy i dostaliśmy odpowiedni sprzęt, do biologicznego badania wody. Wyławialiśmy z wody organizmy, które w niej żyją i dopasowywaliśmy je do odpowiedniej grupy. Badania wykazały, że Mogilica jest rzeką II klasy czystości wody.

We wtorek rano pojechaliśmy do Wardynia Górnego w gm. Połczyn-Zdrój. Jest tam zakład gospodarki odpadami. Śmieci składowane tam, są całkowicie zabezpieczone przed zanieczyszczeniem gruntu i wód gruntowych. Odpady są minimalizowane przez wdrożony system recyklingu. Odpady organiczne są unieszkodliwiane poprzez kompostowanie.

W sortowni segregowane są odpady nadające się do recyklingu. Przyjmuje ona też surowce wtórne, odpady niebezpieczne, wielkogabarytowe i ogrodowe. W kwaterze reszty śmieciowej skła-

dowane są odpady nie nadające się już do wykorzystania. Podłoże które oddziela odpady od ziemi jest betonowe, a na nim folia. Dzięki temu nic nie dostaje się do gleby.

W kompostowniku tworzony jest nawóz. Przeznaczony jest do kompostowania odpadów ogrodowych, parkowych, osadu ściekowego i odpadów organicznych, przy użyciu nowej technologii. Trafiliśmy na moment spalania.

Dowiedzieliśmy się też, jak ważne jest sortowanie śmieci (recykling). Dzięki temu zmniejszają się wysypiska, następuje zmniejszenie produkcji, zużycia surowców naturalnych oraz zanieczyszczenia środowiska.

Następnie pojechaliśmy do Połczyna. Byliśmy na deptaku, a potem poszliśmy do parku, który ma aż 80 ha! Byliśmy w części francuskiej. Chodząc alejkami widzieliśmy piękne krzewy, kwiaty i grupy drzew. Zobaczyliśmy też amfiteatr, fontanny i byliśmy w pijalni wód zdrojowych.

W środę po śniadaniu poszliśmy na spacer. Byliśmy na starym cmentarzu i widzieliśmy pomnik przyrody założony przez uczniów. Był to stary dąb. Wracając zobaczyliśmy padalca.

Później uczyliśmy się badać populację roślin. Po obiedzie mieliśmy ostatnie zajęcia. Uczyliśmy się rozpoznawać drzewa po liściach, korzystając z klucza. Dowiedzieliśmy się wiele o kształtach i rodzajach liści.

Po obiedzie oglądaliśmy film o dorzeczu Parsęty – rzeki górskiej na Pomorzu. Potem oglądaliśmy filmiki o zanieczyszczeniach środowiska. Tak zakończył się nasz pobyt w ośrodku.

*Paula Halecka, klasa IIa,
ZSG w Łobzie.*

Zbyt wysoki czynsz zmusił przedsiębiorców do zmiany miejsca

Na rynku coraz bardziej bezwzględnie

(ŁOBEZ). Od pewnego czasu dało się zauważyć spory ruch w mieście. Niektóre sklepy niemal równocześnie zaczęły opuszczać swoje dotychczasowe lokale i przenosić się w inne miejsca. Okazało się, że za tym wszystkim stoi firma Noe (Ida, Inwest Group i kilkanaście innych nazw firm tych samych właścicieli).

Ul. Nowy Świat 8 w Gryficach jest siedzibą firm, których prezesem jest Hovsepjan Hrayr, a wiceprezesem Krzysztof Ryszard Romanowicz, są to m.in.: spółka „Hb Investment” zarejestrowana 21 marca 2003 roku, spółka Global Invest, zarejestrowana w styczniu 2007 r. Na początku marca 2007 r. zarejestrowano spółkę Multi Group, 28 maja 2007 r. - Inter Group, w tym samym dniu - Palermo Group, tydzień później, 4 czerwca, - Capital Group.

Do tego dochodzi Fundacja Hosso, Gryfice – Nowy Świat 8, data wpisu do rejestru stowarzyszeń 14 styczeń 2008 r. Prezesem Zarządu jest Hovsepjan Hrayr, wiceprezesami: Ewa Dziuba oraz Ewa Chojnacka, ale jest jeszcze spółka Hoso zarejestrowana 27 lutego 2007 roku w Ziębicach woj. dolnośląskie, której prezesem jest żona Hrayra Hovsepjan'a - Karen Hovsepjan.

Spółkę, w jakich pojawiają się nazwiska małżonków, jest sporo. Dlaczego o tym piszemy? Bo spółka NOE kupiła sklepy Rejonowego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Gryficach, które miało je również w Łobzie. RPHW zostało w ostatnim czasie sprywatyzowane, kupiło je NOE i tym sposobem NOE przejęło część sklepów w Łobzie. Dziś już trwają remonty na podwyższeniu naprzeciw kościoła, wszak za cenę, którą wymagają właściciele, sklepy muszą jakoś wyglądać.

- Wypowiedzenie otrzymaliśmy na wakacjach. Mieliśmy miesiąc na podjęcie decyzji i ewentualną przeprowadzkę. Zaproponowali mi trzykrotny czynsz. Przecież to jest Łobez a nie miasto wojewódzkie! Musiałbym pracować tylko na nich. Na szczęście udało mi znaleźć inny lokal i wyprowadziłam się stamtąd. Mam tylko nadzieję, że inni

przeczytają uważnie umowę – powiedziała jedna z osób prowadzących działalność na terenie miasta.

Nieco ostrzej na temat nowych właścicieli wypowiedzieli się inni przedsiębiorcy, którzy również nie podpisali umowy z firmą z Gryfic.

- Umowa z nimi, to sznur na szyję. To ile musiałabym zarabiać, żeby im opłacić czynsz? Podnieśli mi opłatę o 100 proc. i wymagali kaucji o wartości trzymiesięcznego czynszu. Dodatkowo umowa miałaby być podpisana na 5 lat. Gdyby w tym czasie ktoś chciał zrezygnować z najmu i tak musiałby opłacić czynsz do końca. Gdyby w tym czasie coś mi się stało, np. wypadek, śmierć itp., to ten pięcioletni czynsz musiałaby spłacić rodzina. Gdzie są nasze władze? Gdzie jest wojewoda, że na to pozwolił? Wchodzą do Łobza z jednym nastawieniem – wykupić jak najwięcej nieruchomości, a potem wydzierżawiać na takich warunkach. Kogo z Łobza na to stać? Przecież to nie jest jakieś wielkie miasto – powiedzieli dzierżawcy jednego ze sklepów.

Mechanizm działania spółki z Gryfic jest ogólnie znany i jak się okazało, sporo osób w Łobzie dobrze ich zna. Jeden drugiego ostrzega, obawiając się, by nikt nie dał się złapać na tego typu umowy.

- Zawsze ufałam ludziom i nie czytałam uważnie umowy, teraz jednak radzę tym, którzy zdecydują się na wynajem od tej firmy, by dokładnie przeanalizowali tych kilka stron. Nie uwzględniają żadnych propozycji i uwag strony chcącej wynająć. To oni w pełni dyktują warunki. Jeśli kogoś stać na wynajem, to dobrze, ale radzę tylko, by być ostrożnym – dodaje jedna z właścicielek sklepu.

Jakby nie patrzeć mamy wolny rynek. Nieruchomości kupuje ten, kto ma pieniądze i to on narzuca ceny. Inna rzecz, że póki są inne lokale, można z nich skorzystać, a jedyną obroną przed dyktowaniem cen z zewnątrz, to pozostawianie nieruchomości w rękach łobzian. Wszak wyższy czynsz, to wyższe ceny za artykuły, a to odczuwamy wszyscy.

mm



POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

MATERIAŁY BUDOWLANE

Andrzej Kiszka - ostatni partyzant

„Walka beznadziejna, walka o sprawę z góry przegraną, bynajmniej nie jest poczynaniem bez sensu. [...] Wartość walki tkwi nie w szansach zwycięstwa sprawy, w imię której się ją podjęło, ale w wartości tej sprawy”.

Prof. Henryk Elzenberg

W jednym z wcześniejszych komentarzy zasygnalizowałem tylko obecność wśród mieszkańców naszego powiatu pana Andrzeja Kiszki, jednego z ostatnich partyzantów walczących po wojnie. Pan Andrzej Kiszka mieszka w Siennem Dolnym, w gminie Radowo Małe. Obiecałem, że przybliżę jego sylwetkę, co czynię, korzystając z opisu walki oddziału partyzanckiego dowodzonego przez Adama Kusza „Garbatego”, w której znajdował się Kiszka. Nie sposób zrozumieć jego postawy bez kontekstu tamtych czasów, o których zresztą wiemy bardzo mało, gdyż dla ludzi urodzonych po wojnie, skończyła się ona w 1945 roku. Owszem, wojna skończyła się, ale w Polsce trwały walki podziemia niepodległościowego o wolną i suwerenną Polskę, a za taką nie uznawano ją wówczas wielu Polaków w świetle faktów instalowania w Polsce przez Stalina komunistycznych organów władzy podległych Moskwie oraz podjętych przez nie represji wobec żołnierzy walczących wcześniej z okupantem niemieckim. Tekst zaczerpnąłem ze strony internetowej „Żołnierze wyklęci”. W najbliższym czasie opublikujemy rozmowę z panem Kiszka, co wypełni zupełny brak przez wiele lat informacji pokazujących rodowody naszych mieszkańców.

Rozbicie grupy Adama Kusza „Garbatego”

Na początku 1950 r. oddziały partyzanckie polskiego podziemia niepodległościowego prawie już nie istniały. Amnestia z lutego 1947 r. doprowadziła do ujawnienia się większości konspiratorów. W terenie pozostały tylko niewielkie grupy partyzantów, którzy nie uwierzyli w „dobrodziejstwa” amnestii lub, mimo ujawnienia, musieli nadal się ukrywać.

Również w województwie lubelskim - miejscu szczególnej aktywności niepodległościowego podziemia - działały już tylko nieliczne oddziały, pod dowództwem najbardziej niezłomnych dowódców. Grupy te funkcjonowały we wsiach i miasteczkach w oparciu o lokalną siatkę konspiracyjną, która w stosunku do oddziałów wypełniała funkcje wywiadowcze i kwatermistrzowskie. Dzięki sprawności i lojalności tych ludzi ukrywający się byli dla „bezpieki” nieuchwytni. Członkowie oddziałów nie mieli możliwości podjęcia „legalnego” życia. Niektórzy z nich próbowali już tego, czasem niejednokrotnie, i na skutek prześladowań zdecydowali się nadal ukrywać. Ich jedyną nadzieją był wybuch nowej wojny, która pozwoliłaby zmienić układ sił w Europie. Wierzyli w to niezachwianie. Mając świadomość, że w naszym wypadku kresem ich walki będzie śmierć,



Oddział Adama Kusza. W rzędzie górnym (od lewej): Adam Kusz „Garbaty”, Kazimierz Zabieglński „Kuna”, Tadeusz Haliniak „Opium” (z tyłu), Józef Kłysz „Rejonowy” (z tyłu), Władysław Ozga „Bór”, Stanisław Bielecki „Orzeł”. W środkowym: Stanisław Łukasz „Marciniak”, Tadeusz Parylak „Czarny”, Michał Krupa „Wierzba”. W dolnym: Andrzej Dziura „Stryj”, Andrzej Kiszka „Dąb”.

swoje życie powierzali Bogu, stając się w oczach ludności cywilnej ostatnimi obrońcami niepodległości, tradycji i wiary.

Jedną z takich grup był oddział Adama Kusza ps. „Adam”, „Garbaty”, „Kłosz”, który był kontynuacją największego oddziału partyzanckiego działającego w rzeszowskim Okręgu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (Narodowej Organizacji Wojskowej) dowodzonego przez Józefa Zadzierskiego ps. „Wołyński”.

Adam Kusz urodził się w rodzinie chłopskiej, 25 lipca 1922 r. w Sierakowie (pow. biłgorajski). W czasie okupacji niemieckiej należał do oddziału partyzanckiego NOW, stworzonego przez Franciszka Przysiężniaka ps. „Jan”, „Ojciec Jan”. Brał udział w operacji „Burza” jako OP 44 w składzie podokręgu Rzeszów AK. W lipcu 1944 r. oddział został rozwiązany, a jego dowódca się ukrywał. Po 30/31 marca 1945 r., kiedy „bezpieka” zamordowała brzemienną żonę Przysiężniaka Janinę Oleszkiewicz - Przysiężniak, on sam wrócił do konspiracji i został dowódcą Oddziałów Leśnych Okręgu San (Rzeszów) NZW, przy których wraz ze sztabem przebywał, aż do ich rozwiązania we wrześniu 1945 r.

Po rozwiązaniu w lipcu 1944 r. oddziału „Ojca Jana” i innych oddziałów partyzanckich NOW-AK, partyzanci - na rozkaz przełożonych - podjęli pracę w różnych pekawuonowskich instytucjach. W ten sposób komendantem Milicji Obywatelskiej w Leżajsku został Józef Zadzierski ps. „Wołyński”, od wiosny 1943 r. żołnierz „Ojca Jana”, dowódca drużyny dyspozycyjnej. W grudniu 1943 r., po rozbitciu oddziału Przysiężniaka przez Niemców, „Wołyński” stworzył własny oddział partyzancki, który na początku 1944 r. został oddziałem dyspozycyjnym komendanta okręgu NOW Rzeszów. Od lipca 1944 r., wraz ze swoim oddziałem wziął udział w tworzeniu MO. Jednak we

przyjmując pseudonim „Marek”. W czerwcu 1945 r. Przysiężniak wydał rozkaz demobilizacji oddziałów leśnych, a w sierpniu 1945 r. została zlikwidowana ich komenda. „Wołyński” nie podporządkował się rozkazom i pozostał w lesie.

Oddział „Wołyński”, przez szeregi którego przewinęło się, w różnym charakterze, co najmniej 327 żołnierzy, walczył z władzą komunistyczną i wojskami sowieckimi, chronił polskie wsie na Zasiu przed atakami UPA i organizował akcje odwetowe na wsie ukraińskie. Na swoim koncie oddział miał między innymi udział w jednej z największych bitew, jakie stoczyły oddziały zbrojne polskiego podziemia niepodległościowego z Armią Czerwoną i NKWD, która miała miejsce 7 maja 1945 r. pod Kuryłówką.

Po jego samobójczej śmierci w nocy z 28 na 29 grudnia 1946 r., oddział podzielił się na dwie działające niezależnie od siebie grupy. Dowództwo na



Boston, USA. Pomnik „Partyzanci” autorstwa Andrzeja Pityńskiego.

wrześniu 1944 r. opuścił stanowisko i na czele swoich ludzi wyruszył na pomoc walczącej Warszawie. Po drodze został aresztowany i trafił do więzienia na zamku w Rzeszowie, skąd został wysłany do obozu w ZSRS. Uciekł z transportu i już w grudniu 1944 r. zorganizował nowy oddział w Tamawcu. Poza dawnymi podkomendnymi trafiali do niego prześladowani żołnierze z innych rozwiązanych lub rozbitych oddziałów. Zadzierski nawiązał kontakt z organizacją i w marcu 1945 r. podporządkował swój oddział Tadeuszowi Gryblewskiemu ps. „Ostoja”, komendantowi dywersji Okręgu Łańcut NOW, a następnie komendantowi Oddziałów Leśnych Okręgu Rzeszów NZW, którego w kwietniu 1945 r. na tym stanowisku zastąpił Franciszek Przysiężniak,

jedną objął dotychczasowy zastępca Zadzierskiego, Adam Kusz ps. „Garbaty”, natomiast nad drugą Michał Oleksak ps. „Jaskółka”.

Po amnestii liczebność oddziału „Garbatego” spadła do 7 ludzi. Jednak w niedługim czasie jego szeregi zaczęły ponownie wzrastać, gdyż oddział zaczął zasiląć ujawnieni partyzanci, ponownie ścigani przez aparat bezpieczeństwa, jak na przykład Andrzej Kiszka „Dąb”. Mała liczebność grupy powodowała, że partyzanci swoją działalność ograniczali, poza dwoma akcjami z jesieni 1947 r., gdy wysadzono budynek przeznaczony na siedzibę milicji w Kuryłówce oraz rozbito biura PGR w Cieplicach, do akcji upominania bardziej aktywnych działaczy PPR i PZPR

i likwidowania najbardziej niebezpiecznych współpracowników „bezpieki”. Wspomniany wyżej A. Kiszka tak wspomina tamten czas:

„Mieliśmy bunkry w lasach, różne kryjówki, bo wciąż nas tropiono. Nie było się już jak bić. Tylko czasem porządek robiliśmy z peperowcami dając im w tyłek, albo z takimi co donosili. Bo donosicielstwo stawało się częstsze, a komuniści za byle co zamykali w więzieniu. Ludzie byli nam przychyli, ale się już bali, UB panoszyło się i zapelniało więzienia niewinnymi ludźmi, często ich torturując. Za żart albo wic można było siedzieć.”

W październiku 1947 r. przeciwko grupie „Garbatego”, liczącej kilkanaście osób Sekcja I Referatu III PUBP w Łańcucie założyła sprawę o kryptonimie „Kurzawa”. W grudniu 1949 r. aparat bezpieczeństwa postanowił wykorzystać w swoich działaniach agenta Wydziału III WUBP w Lublinie o pseudonimie „Jeleń”, prowadzonego przez kpt. Jana Gorlińskiego (właśc. Cezary Monderer-Lamensdorf, m.in. w latach 1945-1947 zastępca kierownika WUBP w Koszalinie/Szczecinie).

Do oddziału „Garbatego” udało mu

ski, Andrzej Kiszka „Dąb”, Andrzej Dziura „Stryj”, Stanisław Łukasz „Marciniak” i Władysław Ożga „Bór”, natomiast w skład drugiej Adam Kusz „Garbaty”, Wiktor Pudełko „Duży”, Stanisław Bielecki. Po okrążeniu znaleźli się Józef Kłyś, wysłany na wieś w celu zakupu świni oraz Tadeusz Haliniak „Opium”, który udał się do Zarzecza na spotkanie z „Jabłońskim”, w trakcie którego miał przekazać agentowi kontakty z placówkami w Rzeszowie i Bydgoszczy.

O godzinie 5.00 w stronę partyzanckiego obozu ruszyła grupa szturmowa KBW, której przewodnikiem był agent „Jeleń”, który jednak w trakcie marszu zmylił drogę. W tej sytuacji dowodzący grupą, kpt. Augustyniak dał rozkaz rozwinięcia tyraliery i posuwania się w kierunku wsi Łążek Gierłachy. Podczas przeszukiwania lasu doszło do walki, w wyniku której ze strony partyzantów śmiertelnie ranny został Andrzej Dziura „Stryj”, a ze strony KBW jeden z żołnierzy KBW. Po odskoczeniu od obławy partyzanci uderzyli na pierścień okrążenia w okolicach Szklarni, gdzie doszło do wymiany strzałów, w wyniku których zginęli Adam Kusz „Garbaty” i Wiktor Pudełko „Duży”.

Trzeciego dnia akcji o godz. 8.00 KBW rozpoczęło ponowne przeszukiwanie lasu połączone z zacieśnianiem linii okrążenia. W trakcie tych działań żołnierze KBW znaleźli ukrytego pod mchem Władysław Ożgę „Bora”, którego zastrzelono, następnie jeszcze jednego partyzanta, który także został zabity. O godzinie 20.00 zakończono akcję. W jej wyniku zginęło pięciu partyzantów, a przez pierścień obławy przedarło się czterech. Byli to:

Andrzej Kiszka - ukrywał się do 30 grudnia 1961 r., gdy został aresztowany. Skazany na dożywotne więzienie, zamienione następnie na 15 lat. Wyrok odbywał m.in. w Strzelcach Opolskich i Potulicach. Zwolniony warunkowo z więzienia w sierpniu 1971 r.

Michał Krupa „Wierzbą” - wysłany na zwiad, wyszedł z okrążenia. Schwytany 11 lutego 1959 r. w Kulnie, skazany na 15 lat więzienia, był więziony do 1965 r. Zmarł 24 sierpnia 1972 r.

Stanisław Łukasz „Marciniak” - przebił się, później ukrywał się razem z Józefem Kłysiem, Andrzejem Kiszką. Zginął śmiercią samobójczą podczas obławy UB w Wólce Ratajskiej w 1952 r.

Kazimierz Zabieglński - przebił się, ujawnił się w 1956 r.

Oddział Adama Kusza „Garbatego” był jednym z ostatnich oddziałów partyzanckich polskiego podziemia niepodległościowego działającego w Polsce po 1944 r. Jego działania ograniczały się do zapewnienia sobie środków utrzymania i upominania oraz likwidacji współpracowników aparatu bezpieczeństwa. Mimo to, do likwidacji grupy zaangażowano bardzo duże siły. Rozpracowanie oddziału „Garbatego” było jedną z najważniejszych operacji nadzorowanych bezpośrednio przez Departament III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

* * *



Trzydzieści lat później, w Bostonie, w USA, siostrzeniec Michała Krupy ps. „Wierzbą”, „Pułkownik”, rzeźbiarz Andrzej Pityński, syn Aleksandra Pityńskiego „Kuli”, partyzanta NOW-AK z oddziału „Ojca Jana”, NZW „Wołyniaka” i Stefani Krupy „Perełki”, również z oddziału „Wołyniaka”, stworzył monumentalny pomnik „Partyzanci”, który – jak sam mówi - zadedykował wszystkim „Wojoownikom o Wolność na całym Świecie”, a Polskich Partyzantów pokazał jako wzór.

Skąd projekt? - Jadąc razem strzemię przy strzemienu wzdłuż srebrzysto - białego koryta Tanwi, słońce rzuciło długie nasze cienie na tafle lodu rzeki.

Godzinami wpatrywałem się w tą poruszającą masę końskich nóg, szyi, głów, sylwetek w siodłach z erkaemami sterujących luf zawieszonymi na ramionach, z granatami przy pasach, z bagnietami w cholewach kawaleryjskich butów, wydłużone przez słońce sylwetki cieni jeźdźców, partyzantów, ostatnich polskich bohaterów. I wtedy poczułem się jednym z nich. Obraz ten zapadł mi głęboko w sercu, i dał ideę na monumentalną rzeźbę „Partyzanci”.

„Partyzanci” to kompozycja rzeźbiarska, sfinansowana przez Sculpture Foundation i odlana w aluminium w 1980 roku w Johnson Atelier - Technicznym Instytucie Rzeźby w Princeton, NJ. Rzeźba jest o wymiarach: 10 metrów długości, 7 metrów wysokości, 4 metrów szerokości” – mówi Andrzej Pityński.

„[...] Kompozycja przedstawia pięciu uzbrojonych jeźdźców w szyku marszowym. Pięciu desperatów, którzy bardziej przypominają leśne widma i duchy, jak ludzi. Pięciu partyzantów, sponiewieranych, śmiertelnie zmęczonych, krwawiących w ciągłej walce, ucieczce, w potyczce, jadących na swych ślaniających się z wyczerpania, wychudłych rumakach, ze spuszczonej głowami, z własnymi myślami o tragedii Ojczyzny.

Zbici razem, strzemię przy strzemienu, jak wojenna maszyna, wielonogi dragon, wlokący się w bólu po nocnych leśnych bezdrożach. I tylko ich konie z wyciągniętymi sztywno szyjami, które już nic nie widzą, ale tylko wężą jak wilki i łapią w swoje rozwarte nozdrza wiatr wolności. To konie prowadzą ich przez labirynty zdrady, pogardy i zapomnienia do wolnej Polski. Tragiczni w swojej samotnej walce bez szans na zwycięstwo, zdradzeni przez świat, zapomniani przez Boga. Mimo to są pełni wewnętrznej siły walki. Walki aż do zwycięstwa. Ich wyprostowane ullańskie sylwetki w siodłach, jakby przykuci do swoich lanc gotowych w każdym momencie do szarży na wroga.

Tworzyłem ten pomnik z myślą o nich i o tych tysiącach najwaleczniejszych, najwierniejszych Synach Narodu Polskiego, którzy pierwsi stawili czoła sowieckiej komunie. Zdradzeni przez świat, zapomniani przez Boga, z własnego wyboru w leśnych oddziałach: NOW, AK, NSZ, WIN, NZW, bili się bohaterko z NKWD, Armią Czerwoną i polskimi renegatami z UB, KBW, MO, ORMO, „utrwalaczami władzy ludowej”.

Walczyli, bo nigdy nie pogodzili się z utratą Wolności [...]. Ścigani po lasach jak dzikie bestie, torturowani w piwnicach UB, maltretowani z mściwą satysfakcją, mordowani w katowniach MO, grzebani potajemnie nocami w nieznanym do dzisiaj grobach. To dla nich stworzyłem ten Symbol Golgoty Polskich Bohaterów”.



się wprowadzić dwóch agentów UB z radiostacją. Podali oni namiary na oddział i 19 sierpnia 1950 r. rozpoczęła się obława. Rejon przebywania oddziału został okrążony przez oddziały KBW. Oddział po przeprowadzeniu zwiadu podzielił się na dwie grupy. W skład pierwszej weszli: Kazimierz Zabiegl-

20 sierpnia grupa szturmowa ponownie weszła do lasu i rozpoczęła przeszukiwanie, w wyniku którego odnalazła dwa bunkry i obozowisko, które zniszczono. Tego dnia partyzanci ponownie próbowali wydostać się z okrążenia, lecz po ciężkich walkach musieli się wycofać.

SIKORA

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli



Promocja
Montaż Okien
Gratis!

FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA

„ANDREAS” Andrzej Adamów

- ← WAPNO MAGNEZOWE - DOLOMIT
- ← PIASEK, ŻWIR
- ← OPAŁ
- ← ZIEMIA KWIATOWA



Łobez, ul Spokojna 3, tel. (091) 397 50 94, 0 502 079 240



WIEŚCI Z ŁOBESKIEGO
RATUSZA



„Najlepszym jest ten, który potrafi technąć w duszę uczniów przyjemność”
W. Szymborska

**Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
życzymy wszystkim Pracownikom Oświaty
wielu sukcesów zawodowych, wytrwałości w pracy nad
kształtowaniem umysłów i postaw młodego pokolenia
Polaków oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.**

życzą Burmistrz Łobza oraz pracownicy Urzędu Miejskiego

SPRZEDAŻ I DZIERŻAWA NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Łobza zawiadamia, że na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego (w siedzibie Urzędu oraz przy ul. Niepodległości) wywieszono wykazy dotyczące:

1. sprzedaży nieruchomości lokalowych na rzecz najemców, położonych na terenie miasta i gminy Łobez ul. Obr. Stalingradu 17/1, Przyszczna 3/1, Karwowo 22/1
2. dzierżawy nieruchomości położonych na terenie miasta Łobez:
 - część działki nr 89/16 o pow. 20 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez przy ul. Orzeszkowej,
 - działkę nr 906/14 o pow. 196 m², położonej w obrębie 1 miasta Łobez z przeznaczeniem pod uprawę warzyw,
 - działkę nr 906/21 o pow. 274 m², położonej w obrębie 1 miasta Łobez z przeznaczeniem pod uprawę warzyw,
3. sprzedaży nieruchomości niezabudowanych położonych na terenie miasta i gminy Łobez:
 - działka nr 906/63 o pow. 1064 m², położona w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Piastów nr 1,
 - działka nr 1311/9 o pow. 3648 m², położona w obr. 4 miasta Łobez przy ul. Waryńskiego,
 - działka nr 35/1 o pow. 1468 m², położona w obrębie Bełczna,
 - działka nr 42/6 o pow. 1038 m², położona w obrębie Karwowo,
4. sprzedaży lokalu użytkowego 1b o pow. użytkowej 106,91 m² położony na nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną nr 478 przy ul. Kościelnej 9
5. sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczym położonym w działce nr 48/5 o powierzchni 0,0567 ha położonej w obrębie Bonin.

Na kolejną XXIX sesję Rady Miejskiej w Łobzie zapraszamy mieszkańców w dniu 29 października 2008 roku (środa) o godz. 13.00 do Łobeskiego Domu Kultury, ul. Niepodległości 52, sala na parterze.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie obrad,
 - b) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji,
 - c) przyjęcie porządku obrad.
2. Informacja na temat dostępności do usług medycznych dla mieszkańców Gminy Łobez.
3. Informacja Burmistrza o założeniach do budżetu Gminy Łobez na 2009 rok.
4. Podjęcie uchwał Rady Miejskiej w Łobzie:
 - a) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 rok,
 - b) w sprawie określenia dziennych stawek opłaty targowej oraz sposobu jej poboru,
 - c) w sprawie zmian budżetu Gminy Łobez na rok 2008,
 - d) w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członka ochotniczej straży pożarnej w Gminie Łobez,
 - e) w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Łobez,
 - f) w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych miasta Łobez i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami,
 - g) w sprawie określenia na rok 2009 limitu nowych licencji na zarobkowy przewóz osób taksówkami na obszarze Gminy Łobez,
 - h) w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkańcовой,
 - i) w sprawie wyrażenia zgody na umorzenie wierzytelności z tytułu najmu lokalu mieszkalnego,
 - j) w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łobzie,
5. Informacja o pracy Burmistrza Łobza za okres od 01 sierpnia 2008r. do 30 września 2008 roku.
6. Informacje Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza Łobza o złożonych oświadczeniach majątkowych.
7. Rozpatrzenie skarg wniesionych do Rady Miejskiej w Łobzie.
8. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych oraz mieszkańców.
9. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania radnych oraz mieszkańców.
10. Zamknięcie obrad.

Materiały poddawane pod obrady będą szczegółowo omawiane i opiniowane na posiedzeniach komisji stałych Komisji Rady Miejskiej, które odbędą się w budynku Urzędu Miejskiego w Łobzie, ul. Niepodległości 13, sala nr 22 w niżej wymienionych terminach:

- 21.10.2008r. godz. 13.00 – posiedzenie Komisji Spraw Społecznych,
- 22.10.2008r. godz. 11.00 – posiedzenie Komisji Terenów Wiejskich,
- 23.10.2008r. godz. 13.00 – posiedzenie Komisji Budżetowej,

Wymienione wyżej informacje i projekty uchwał będące przedmiotem obrad zamieszczone są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Łobzie (www.bip.lobez.pl – zakładka „Materiały na najbliższą sesję Rady Miejskiej”) oraz wyłożone są do wglądu w Biurze Rady Miejskiej, pokój nr 2 (parter).

OGŁOSZENIE BURMISTRZA ŁOBZA O ZASADACH PROWADZENIA SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW NA TERENIE GMINY ŁOBEZ

Wprowadza się na terenie Gminy Łobez selektywną zbiórkę odpadów „u źródła”, do stosowania przez wszystkich mieszkańców. Ze strumienia odpadów komunalnych w gospodarstwach domowych wydzielamy:

Papier

1. Do jego gromadzenia służą worki oznaczone kolorem niebieskim i napisem „Papier”.
2. Można wrzucać tu wszystkie odpady papierowe (makulaturowe), takie jak: gazety, czasopisma, katalogi, prospekty książki, zeszyty, papier szkolny i biurowy kartony, tekturę, torby papierowe, papier pakowy i falisty itp.
3. Makulaturę do worka wrzucamy w stanie czystym (bez opakowania np. w reklamówkę).
4. Opakowania z papieru nie powinny zawierać domieszek innych materiałów jak np., folii opakowaniowej.
5. Do makulatury nie wrzucamy: zabrudzonego i tłustego papieru, papieru termicznego i faksowego, przebitkowego (rachunki i faktury), pieluch jednorazowych, papierów higienicznych, podpasek, worków po cemencie, tapet jak również kartonów wielomateriałowych foliowanych (po płynnej żywności), takich jak kartony po: mleku, sokach, śmietanie, jogurtach itp.
6. Celem racjonalnego wykorzystania objętości worka, kartony przed wyrzuceniem należy zgnieść, rozkawałkować lub złożyć.

Opakowania z tworzyw sztucznych

1. Do worków oznaczonych napisem „Plastiki” lub „Tworzywa Sztuczne” wrzucamy tylko odpady opakowaniowe z tworzyw sztucznych typu: butelki po napojach, olejach jadalnych, szamponach i kosmetykach oraz pudełka plastikowe po maśle, margarynach itp.
2. Butelki i opakowania plastikowe powinny być zbierane po ich całkowitym opróżnieniu, bez wieczek foliowych i papierowych.
3. Nie jest wymagane zdejmowanie plastikowych nakrętek, pierścieni zabezpieczających lub etykiet.
4. Celem właściwego wykorzystania pojemności worka - przed wyrzuceniem butelkę należy zgnieść.
5. Do plastików nie wrzucamy folii i torebek foliowych (tzw. jednorazówek), oraz innych wyrobów i części z tworzyw sztucznych jak np. samochodowe, z lodówek, urządzeń elektrycznych i elektrotechnicznych, zabawek, narzędzi, elektronarzędzi, sprzętu gospodarstwa domowego lub jego części (krzesła i stoły plastikowych), artykułów wykonanych z połączeń z innymi materiałami itp.

Opakowania ze szkła

1. Do worków oznaczonych napisem „Szkło” wrzucamy tylko i wyłącznie opakowania ze szkła białego i kolorowego typu: butelki, słoiki.
2. W miarę możliwości powyższe opakowania powinny być zbierane w całości – szczególnie w przypadku worka (nie tłuc).
3. Przed wrzuceniem szklanych opakowań do worka, usuwamy z nich jakąkolwiek zawartość oraz metalowe nakrętki i wieczka.
4. Do worka wrzucamy szkło czyste, bez zbędnych opakowań (reklamówek, toreb).
5. Do worka oznaczonego napisem „Szkło” nie wrzucamy innych elementów (w potocznym rozumieniu jako szklanych), w tym: szyb okiennych, lusterek, szkła zbrojonego, szyb samochodowych, reflektorów, osłon i kloszy lamp, zużytych żarówek i lamp jarzeniowych, fajansu i porcelany, szkła nietłukącego typu duralex, arcoroc, veroco itp.

UWAGA!

1. Worki, w każdym przypadku, wystawiamy dopiero po ich napełnieniu, obok pojemnika na odpady niesegregowane w dniu obsługi zbiórki selektywnej (jeden dzień w miesiącu określony Harmonogramem Wywozu). Przewiduje się następujące terminy zbiórki selektywnej dla miejscowości:
 - Suliszewice, Rynowo, Tarnowo, Wąsiedle, Zagórzycze, Rożnowo, Bonin, Zajezierze, Budziszcz, Grabowo, Byszewo, Niegórzycza w terminach: 29.09, 14.10, 25.11, 09.12. 2008 r.
 - Łobżany, Poradz, Trzeszczyna, Prusinowo, Worowo, Przyborze, Bełczna, Klępnica, Dalno, Karwowo, Karnice, Smorawina, Zachełmie, Meszne, Unimie, Dobieszewo w terminach: 30.09, 15.10, 26.11, 10.12. 2008 r.
2. Odbiór odpadów selektywnych odbywa się odpłatnie w cenie 38,71 zł/m³ (lub 4,26 zł/worek). Pracownik Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Łobzie, przed odebraniem od właściciela nieruchomości odpadów segregowanych, dokona oceny wg objętości worka: ilości zebranych odpadów oraz ich jakości. W przypadku stwierdzenia, że przedstawione do odbioru odpady są zanieczyszczone, ww. pracownik może odmówić ich odbioru, kierując je do ponownego przesortowania lub dokona odbioru kwalifikując je jako odpady komunalne zmieszane w cenie 68,82 zł za m³ (czyli 7,57 zł/worek).

3. W miesiącach: wrzesień, październik, listopad, grudzień 2008r. PUK Sp. z o.o. w Łobzie dokona nieodpłatnie wymiany worków specjalnych na posesjach jednorodzinnych tym terminie należy zaopatrzyć się w nie odpłatnie w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Niepodległości 19A w Łobzie.

W przypadkach, kiedy zakontraktowana na daną nieruchomość przez PUK Sp. z o.o. została określona ilość śmieci łącznie (odpady niesegregowane i zebrane selektywnie) ulegnie ona zmniejszeniu, przewiduje się indywidualną weryfikację wcześniej zawartych umów.

Weryfikacja umów na odbiór odpadów niesegregowanych może nastąpić tylko na wniosek właściciela nieruchomości w następujących przypadkach:

1. Nieruchomości prowadzona jest w sposób ciągły i intensywny zbiórka selektywna odpadów, a w wyniku prowadzonej zbiórki uzyskano oszczędności w zamówionej pojemności nieopłaconej.
2. Wykazy oszczędności potwierdzają się cyklicznie w przeciągu minimum trzech miesięcy.

WYDZIAŁ INWESTYCJI I ROZWOJU LOKALNEGO

Inwestycje:

1. Realizacja robót budowlanych prowadzonych w placówkach oświatowo-wychowawczych:**· Szkoła Podstawowa nr 1:**

· zakończono roboty związane z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej we wszystkich pomieszczeniach szkoły oraz wykonano nowe pomieszczenia szatni (boksy)
 · zakończono remonty pomieszczeń kuchennych i stołówki. Remont prowadzono w ramach środków z programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. Wojewoda Zachodniopomorski udzielił Gminie dotację celową w ogólnej kwocie 480.000zł w tym 200.000 zł z przeznaczeniem na remonty i doposażenie stołówek.

· Szkoła Podstawowa nr 2:

· zakończono roboty budowlane związane z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej,
 · zakończono remonty pomieszczeń kuchennych związane z malowaniem kuchni i zaplecza, wymianą posadzki w stołówce, wymianą drzwi wejściowych do stołówki. Remont prowadzony jest w ramach środków z programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”.

· Zespół Szkół Gimnazjalnych:

· zakończono roboty związane z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej we wszystkich pomieszczeniach szkoły,
 · zakończono remont pomieszczeń kuchennych. Polegał on na malowaniu kuchni i zaplecza, remontem pomieszczeń magazynowych. Remont prowadzono w ramach środków z programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”.

· Publiczna Szkoła Podstawowa w Belczynie:

· zakończono roboty budowlane związane z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej oraz roboty budowlane związane z przygotowaniem pomieszczeń dla oddziału przedszkolnego.

· zakończono remont pomieszczeń kuchennych (malowanie, remont WC dla personelu). Remont prowadzono w ramach środków z programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”.

· Przedszkole Miejskie Nr 1:

· zakończono roboty budowlane związane z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej,
 · zakończono prace remontowe trzech pomieszczeń sanitarnych, holu i sal zabaw dla dzieci. Remont prowadzono w ramach środków własnych Gminy.

1) Zakończono prace ziemne przygotowawcze oraz wykonano podbudowę pod nawierzchnię syntetyczną w ramach zadania „Budowa zespołu wielofunkcyjnych boisk sportowych w ramach programu MOJE BOISKO ORLIK 2012 w Łobzie”. Umowny termin zakończenia robót 15.11.2008r.

2) Trwają prace nad budową sieci kanalizacji sanitarnej w ulicy Kilińskiego. Obecnie wykonany jest odcinek od przepompowni ścieków do budynku nr 16. Termin zakończenia robót upływa w dniu 28.10.2008r.

3) Rozpoczęto roboty ziemne przy budowie boska wielofunkcyjnego ogólnodostępnego dla dzieci i młodzieży przy ul. Kościuszki 17 w Łobzie. Termin zakończenia robót 15.11.2008r.

4) W dniu 22.08.2008r. podpisano umowę na budowę sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami i tłocznią ścieków w ulicy Przyszyczej i Krótkiej. Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Handlowe AN-SAN Anna, Robert Golczyk ze Świdwina. Termin wykonania robót 21.10.2008r. Roboty rozpoczęto z opóźnieniem ze względu na brak zgody Zarządu Dróg Powiatowych na zajęcie pasa drogi zgodnie z opracowaną dokumentacją.

5) W dniu 29 września 2008r. przekazano plac budowy pod wyrównanie boiska wraz z budową drenażu odwadniającego płytę boiska w Zajezerzu. Wykonawca PEKUM – ŁOBEZ S.A Termin wykonania robót ustalono na dzień 15.11.2008r.

6) Wykonano remont Łobeskiego Centrum Rehabilitacji wraz z remontem podjazdu (pochylni) dla niepełnosprawnych oraz drogi dojazdowej do centrum.

7) Trwa remont kaplicy cmentarnej na cmentarzu komunalnym w Łobzie. Planowany termin zakończenia robót 31.11.2008r.

8) Podpisano umowę z Zakładem Produkcyjno – Usługowym BLACH – DACH z Goleniowa na wykonanie termomodernizacji stropodachu Przedszkola Miejskiego w Łobzie. Termin wykonania robót ustalono na dzień 07.11.2008r.

BURMISTRZ ŁOBSZA ogłasza konkurs ofert

na realizację zadania publicznego w zakresie prowadzenia zajęć socjoterapeutycznych i psychodramy na terenie gminy Łobez.

Przedmiotem konkursu jest wspieranie wykonywania zadania publicznego, w zakresie prowadzenia zajęć socjoterapeutycznych i psychodramy na terenie gminy Łobez. Wysokość planowanych środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania: 7 000,00 zł (słownie: siedem tysięcy złotych).

Termin realizacji zadania: listopad - grudzień 2008 rok.

Terminy składania ofert:

Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Łobzie przy ul. Niepodległości 13 (pok. 24 - sekretariat I piętro) w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Konkurs ofert na prowadzenie z zajęć socjoterapeutycznych i psychodramy na terenie gminy Łobez” w nieprzekraczalnym terminie do 30 dni od ogłoszenia konkursu, tj. do dnia 28.10.2008 roku do godz. 15.30. Oferty należy składać wg wzoru stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. Nr 264, poz. 2207) Druk oferty można otrzymać w Urzędzie Miejskim w Łobzie ul. Niepodległości 13 (pok. Nr 17 - parter); druk jest także dostępny na stronie internetowej www.bip.lobez.pl – „Otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego”

Świetlica wiejska - jedno wielkie kłamstwo!

Świetlica wiejska to miejsce, w którym dzieci i młodzież spędzą swój wolny czas po szkole i w weekendy. Zajęcia organizowane przez opiekuna takiej instytucji kształcą i relaksują podopiecznych, dzięki czemu spędzają oni czas w pozytywny sposób. Jednak, czy świetlica wiejska spełnia wszystkie te warunki? Zdaniem młodzieży nie wciela w życie nawet połowy kryterium, dla których została stworzona. •le dobrany personel, w tym przypadku opiekunki, potocznie nazywane świetliczankami, są niekompetentne na tym stanowisku. Nie organizują one czasu dzieciom, co wpływa na zniechęcenie do siebie społeczeństwa. Młodzież również nie zagląda do budynków przeznaczonych na świetlice wiejskie, ponieważ albo odpycha ich negatywna postawa świetliczanek lub też po prostu nudzi się zwykłym siedzeniem w salach.

Pod znakiem zapytania stawiane jest również wykształcenie opiekuna, bo niestety w większości nie są oni prawidłowo przygotowani do pracy z nieletnimi. Kursy, które prawdopodobnie kończą, raczej nie dają „świetliczankom” takiej umiejętności, jaka potrzebna jest do tak odpowiedzialnej pracy. Wynika to z tego, iż świetlice, tak jak powyżej stwierdziliśmy, prowadzone są nieprawidłowo.

Do świetlic mogą uczęszczać wszyscy, lecz wygląda to w zupełnie innych „barwach”, niż przedstawiają to opiekunki. Rzadko kto widzi, iż świetlice są puste, a podobno zajęcia zorganizowane w salach, często nie mieszczą się w grafik. Więc stawiamy sobie pytanie: dlaczego rzekome spotkania w świetlicy są tak szeroko rozbudowane, skoro osoby, w tym przypadku dzieci i młodzież, twierdzą, że nic ciekawego nie przyciąga ich do sal. Na to pytanie nie znajdziemy odpowiedzi osobiste, ponieważ nikt nie chce rozmawiać z tak młodymi osobami, jakimi jest większa część społeczeństwa zainteresowana losem świetlic – młodzież.

Częstymi zgłoszeniami na policję jest zakłócenie spokoju publicznego w godzinach nocnych. Młodzi ludzie z braku zajęć przesiadują wieczorami do późna, głównie na przystankach i placach zabaw, przy czym głośniejszymi rozmowami przeszkadzają pobliskim mieszkańcom. W tych czasach młodzież potrzebuje wytchnienia i odpoczynku, a także zabawy i rozrywki. Jednak nie mamy gdzie się wyszaleć, co spowodowane jest brakiem zainteresowania dorosłych, głównie sołtysów. Są oni negatywnie nastawieni do młodzieży, co procentuje w ordynarnych zwyczajach i złym zachowaniem młodych ludzi. Oczywiście nie twierdzimy, że każ-

dy z nas chciałby spędzać na świetlicach swój wolny czas, ale uważamy, że większość podziela nasze zdanie. Gdyby osoby dorosłe obdarzyły nas zaufaniem i przynajmniej w co drugą sobotę organizowałyby dyskoteki czy też kółka spotkań młodzieży do późnych godzin nocnych, zmniejszyłaby się przestępczość wśród młodych ludzi. To najczęściej z nudy wybijane są szyby w popeegetowskich budynkach, rozbijane są butelki na ulicach i jest głośno.

Niestety zamiast kierować swoje poczynania do ugody z młodzieżą, dorośli utrudniają jeszcze bardziej ich życie. Opiekunki nie wyrażają zgody na organizowanie jakichkolwiek rozrywek pomagającym nam rozładować energię, a instytucje odpowiadające za świetlice wprowadzają jeszcze gorszy rygor, narzucając ograniczenia w wynajmowaniu czy też wypożyczaniu budynków salowych.

Złe funkcjonowanie sal nie jest spowodowane wyłącznie złym doborem „świetliczanek”. Organizacje, które prowadzą świetlice wiejskie, opuściły się w swoich obowiązkach. Wcześniej organizowane były comiesięczne wyjazdy na basen, czy też nad morze. Obecnie dzieci i młodzież muszą liczyć wyłącznie na siebie oraz rodziców, co prowadzi do złej integracji wsi.

W mediach słyszy się, iż młode pokolenie nie zna ważnych miejsc patriotycznych, nigdy nie widziało słynnych zabytków oraz nie poszerza swych informacji o kulturze. Wyjazdy zorganizowane przez świetlice pomogłyby poznać młodym ludziom swoją ojczyznę i historię z nią związaną, ale oczywiście najlepiej narzekać na brak zainteresowania przez młodzież własnym krajem, niż zachęcać go do jego poznawania.

Staremu pokoleniu nie odpowiada to jak młodzież w dzisiejszych czasach spędza wolny czas, lecz szkoda, że często nie pamiętają jak to było, kiedy to oni byli młodzi. Rozmawiając z nimi stawiamy powyższy argument, ale dorośli tłumaczą się innymi czasami. Twierdzą, że to właśnie wtedy nie organizowano dla nich czasu. Uważamy to za rzecz śmieszna, ponieważ uczymy się na błędach, a osoby, które nam to powtarzają nie wyciągają wniosków ze swych złych poczynań. Powinni wiedzieć jak to jest, kiedy młody człowiek spotyka się z brakiem zainteresowania osób od siebie starszych. Apelujemy więc, aby podjęto niezwłocznie zmiany w funkcjonowaniu świetlic wiejskich. Prosimy nie liczyć na szacunek młodych osób, skoro my sami go nie otrzymujemy.

Zbuntowana Młodzież Wiejska

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOŚTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Łobez

Sprzedam kawalerkę 28 mkw, centrum Łobza, parter. Tel. 605 980 898, 607 281 442.

Sprzedam mieszkanie M2 w Łobzie na ul. Orzeszkowej, 45,60 mkw. po małym remoncie. Cena do negocjacji. Tel. 091 397 43 69 do 18.00.

Pilnie poszukuję małego mieszkania (może być kawalerka) do wynajęcia w Łobzie lub okolicy. Tel. 516 921 453.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Dalnie, 53,6 mkw., piwnica, budynek gospodarczy, c.o. Tel. 695 914 584.

Zamienię mieszkanie M4 parter na M3 I lub II piętro, własnościowe. Tel. 091 397 57 40.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 37 mkw., wieś Maliniec. Cena 35 tys. zł. Tel. 609 892 082.

■ Poszukuję mieszkania lub kawalerki na terenie Łobza, Reska, Węgorzyna i okolic. Mogę zapłacić za kilka miesięcy z góry. Zainteresowanych proszę o kontakt tel. 798 557 318, 500 415 486.

Świdwin

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe w Świdwinie; kuchnia, łazienka, wc, duży przestronny przedpokój, balkon, piwnica. CENA DO NEGOCJACJI TEL. 602150713.

Drawsko Pom.

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 55,33 mkw. w Drawsku Pom. Tel. 500 283 787.

■ Sprzedam bezczynszowe mieszkanie 80 m.kw. Cena 2750 zł zam.kw. + garaż lub zamienię na mniejsze w Drawsku. Tel. 609 116 616.

Gryfice

Wynajmę mieszkanie 2 pok., kuchnia i łazienka, niezależne wejście. Tel. 509 431 779.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509431779.

NIERUCHOMOŚCI

Region

Sprzedam w Czertyniu k. Inśka (8 km.) mieszkanie do remontu i zabudowania gospodarcze. Cena 80.000,00 zł. Tel. 885 187 065.

Drawsko Pom.

Kupię grunty rolne, gospodarstwo rolne w powiecie Gryfice lub Łobez. Tel. 0692 883 670.

MOTORYZACJA

Region

Sprzedam skuter PIAGGI OTY-PHOM poj. 49, r. 94, wersja sportowa, stan bardzo dobry, ubezpieczony, zarejestrowany. Cena 1800,00 zł. Tel. 669 048 105.

Sprzedam motocykl HONDA XBR 500S, turystyczny, poj. 495 cm, ubezpieczony, zarejestrowany, boczne kuferki, cena 2.500,00 zł. Tel. 669 048 105.

■ Sprzedam kombajn zbożowy CLASS MERCUR, szerokość koszenia 2,5 metra. Cena do uzgodnienia. Tel. 0601 587 438, 091 392 16 07.

■ Sprzedam ciągnik C902, C355, C330 oraz pług Overum 4.skibowy produkcji szwedzkiej, zagonowy. Cena do uzgodnienia. Tel. 0601 587 438, 091 392 16 07.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

Sprzedam Opel Vectra C kombi, rok prod grudzień 2004, bordowy metalik, przebieg 108000km, zadbane, książka serwisowa, 1 właściciel w Polsce i w Niemczech, w Polsce od lutego 2008, NOWE: klocki i tarcze hamulcowe przód i tył, kompletny rozrząd, opony letnie 16", duży przegląd klimatronic, bezwypadkowy, cena 44900 zł, ogłoszenie prywatne, tel: 0605 522 340, W CENIE DIAGNOSTYKA STANU TECHNICZNEGO W ASO OPEL W DNIU ZAKUPU PRZEZ KLIENTA, możliwość wysłania zdjęć na maila.

Łobez

Sprzedam VW-Polo 1,2, przebieg 17 tys. km., r.pr. 2004 AIRBAG x4, blokada skrzyni, hak holowniczy – salon, 1 właściciel. Tel. 605 980 898, 607 281 442.

Fiat 126p r. 1989 sprzedam. Tel. 091 391 43 88.

Sprzedam Polonez Caro z wtryskiem srebrny metalik i Fiat 126p kolor czerwony sprawny i w dobrym stanie. Kontakt + 48 660 421 037.

Gryfice

Sprzedam Renault Laguna combi, 1.8, r. pr. XI 2003 + komplet kół zimowych, przebieg 74 tys. km, cena 24500 zł. Tel. 504 122 393.

PRACA

Łobez

Szukam pracy jako kierowca, prawo jazdy kategorii B. Tel. 662 075 334.

Zatrudnię emerytkę do pracy w sklepie odzieżowym. Tel. 602 252 730.

Świdwin

Zatrudnię diagnostę, mechanika, elektryka samochodowego. Tel. 502 565 278.

Gryfice

Zatrudnię osobę bezrobotną z lekkim bądź umiarkowanym stopniem niepełnosprawności do solarium w Gryficach. Tel. 606 428 699, 600 807 480.

Zatrudnię pracowników z umiejętnościami kładzenia kostki polbruk, rurociągów wodno – kanalizacyjnych oraz murarzy. Atrakcyjne płace. Tel. 091 384 08 39.

Poszukuję do współpracy Inżyniera lub Technika Budownictwa tel. 600/824-591.

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

■ Zatrudnię kelnerkę najchętniej na stałe (ośrodek i restauracja), mile widziana znajomość języka niemieckiego. Rewal tel. 091 386 28 20

Region

Pani, wiek średni, wykształcenie średnie, dyspozycyjna, doświadczenie w handlu, język niemiecki, prawo jazdy, samochód, szuka pracy w Świdwinie, Łobzie lub okolicy. Tel. 665 544 136.

Firma RUN-TRANS zatrudni kierowców kat. C+E. Kontakt: tel. 0512 321 512.

NIGHT CLUB w Pile zatrudni panie. Zakwaterowanie gratis. Wysokie zarobki. Tel. 889 204 970.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam garaż ul. Boczna Łobez – kanał, prąd, regały, duża powierzchnia. Tel. 605 980 898, 607 281 442.

Sprzedam garaż murowany, Węgorzyno ul. 3 Maja, tel. 608 813 947.

Sprzedam 3 działki budowlane 32 ary, 32 ary i 21 arów przy trasie Łobez - Drawsko, 5 km od Drawska. Woda, światło, gaz. Tel. 696 972 337, 692 173 708.

Działkę rekreacyjno-budowlaną z gotowym pozwoleniem na budowę domu drewnianego i 2 ha przyległej ziemi w okolicach Reska sprzedam. Tel. 091 395 21 88, 692 405 612.

Sprzedam garaż w Łobzie ul. Boczna, światło, bez kanału. Cena 9 tys. zł. Tel. 783 471 843.

Sprzedam mieszkanie M4, 63 mkw. w bloku, I piętro, Świętoborzec 22A/3. Tel. 091 397 41 81.

Sprzedam działkę budowlaną 2.200 mkw. w Zapłociu k. Dobrej. Tel. 502 199 622.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 602 mkw. w Łobzie ul. Czycibora 2; tel. 600 295 316 lub 666 839 356.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Gryfice

Sprzedam działkę o powierzchni 3400 mkw. z warunkami zabudowy w Rzęskowie. Tel. 512 584 156 lub 785 610 533.

Lokal do wynajęcia 54 mkw. przy ul. J. Dąbskiego. Tel. 790 269 329.

Sprzedam lokal – bar piwny, Gryfice ul. Klasztorna 13. Tel. 091 384 36 77 lub 511 267 815.

Poszukuję do wynajęcia niedużego lokalu na działalność w Gryficach. Kontakt: 515-950-999.

Wynajmę lub sprzedam halę w Gryficach, pow. 2400 mkw., wszystkie media. Tel. 509 431 779.

Zlecając ogłoszenie drobne

do naszej gazety ukaże się ono w tej samej cenie także w innych gazetach: Gazecie Gryfickiej, Tygodniku Łobeskim Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - sprawdź.

091 397 37 30 wppp1@wp.pl

INNE

Drawsko Pom.

Sprzedam cegłę rozbiórkową czerwoną, ilość 5000 szt. 0,35 zł za sztukę. Tel. 721 140 737.

Region

Sprzedam szczeniaki owczarki niemieckiej. Tel. 604 221 339.

Pompy centralnego ogrzewania „GRUNDFOS” sprzedam. Tel. 504 138 640.

■ Sprzedam tanio pianino tel: 601 58 74 38.

■ Sprzedam żyto paszowe 30 ton, tel. 0601 587 438.

■ Sprzedam kontenery plastikowe 1000 l w atrakcyjnej cenie od 120 zł. Tel. 091 397 62 21.

■ Sprzedam wannę, kuchenkę gazową, lodówkę, szafkę pod zlewomywak, pralkę automatyczną (uszkodzony moduł), cena do uzgodnienia, tel. 0784 792 270, 091 39 22 783.

■ Kupię antyki, militaria i inne staroci. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

Łobez

Sprzedam piec c.o., stan bardzo dobry – za połowę ceny. Tel. 517 456 107.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Wacławowa 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

USŁUGI

Region

Usługi pielęgniarskie, zastrzyki, kroplówki, pielęgnacja pacjenta w jego domu. Tel. 0517 455 250.

Usługi minikoparką – przyłączenia wodno-kanalizacyjne, elektryczne, równanie terenu i tym podobne. Tel. 602 436 972.

Wideofilmowanie - Tel. 0 605 732 267.

Domy drewniane pod zamówienie. Tel. 692 405 612 lub 091 395 21 88.

■ Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

■ Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

NIERUCHOMOŚCI

Świdwin

Sprzedam piekarnię w Świdwinie przy ul. 3-go Marca 17. Wiadomość: tel. kom. 665 555 195, 667 143 991.

Sprzedam budynek gospodarczy w Świdwinie o pow. 135 mkw. z przeznaczeniem zabudowy mieszkalnej z usługami. Tel. 503 741 513.

Sprzedam nieruchomość położoną pomiędzy Świdwinem a Połczynem (4 km od Połczyna) o pow. 2,350 ha z budynkami gospodarczymi, z placem manewrowym wybetonowanym - „Nieruchomość po byłym tartaku”. Tel. 512 326 195.

PRZERWA NA DYMKA

(REGION). W minionym tygodniu w Choszczynie policjanci po raz kolejny zorganizowali akcję, mającą na celu przeciwdziałanie demoralizacji młodzieży.

Aż 22 gimnazjalistów wróciło w miniony wtorek do szkoły w asyście choszczeńskich policjantów. Większość z nich wykorzystywała przerwę w lekcjach na palenie papierosów. Pozostali w ogóle nie mieli zamiaru iść do szkoły. Była to kolejna akcja Policjantów Sekcji Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Choszczynie. Miała ona na celu przeciwdziałanie demoralizacji młodzieży. Tydzień wcześniej funkcjonariusze zatrzymali dziesięcioro gimnazjalistów, którzy zamiast na lekcjach przebywali na ulicy i klatkach schodowych okolicznych bloków.

Większość gimnazjalistów została wylegitymowana w związku z paleniem przez nich papierosów. Pozostali albo uciekli z lekcji, albo w ogóle nie wybierali się do szkoły. O zachowaniu dzieci zostaną zawi-

domieni ich rodzice oraz Sąd Rodzinny w Choszczynie.

Policjanci przeprowadzili też rozmowy z osobami sprzedającymi wyroby tytoniowe przypominając im o zakazie sprzedaży papierosów nieletnim i konsekwencjach niestosowania się do tego przepisu.


Tę informację przytaczamy w związku z niedawno opublikowanym na naszych łamach artykułem, dotyczącym naszych gimnazjalistów i niemocy władz na różnych szczeblach. Policjanci z Choszczyna pokazali, że jednak jest to problem i że z problemem tym można walczyć. Szkoda, że w Łobzie nikt tego problemu nie dostrzega, a jeśli już, to go minimalizuje i lekceważy. mm

 Telefon 0913974342 600265547

WYSIEDLE Budynek mieszkalny po remoncie - dwa odrębne mieszkania, pow. 180 m² z działką 1,8 ha, budynki gospodarcze 300 m².



Cena: 350 000 zł.

 **Biuro Nieruchomości**
Telefon 0913974342 600265547

DZIAŁKA TRZEBAWIE pow. 1,2 ha z dostępem do jeziora Woświn. Cena 180 000 zł

ŁOBEZ działka przemysłowa bardzo dobrej lokalizacji

ŁABUŃ WIELKI. Siedlisko na działce 1 643 m², **BUDYNEK** mieszkalny 100 m² (zły stan techn.) **STODOŁA** 161 m² w dobrym stanie. Cena 78 000 zł

Lesięcin. Pół domu we wsi Lesięcin, pow. całkowita 107 m², pow. działki 314 m², 2 pokoje, wc i łazienka osobno. Strych do generalnego remontu. **CENA: 88 000 zł**

OGŁOSZENIE DROBNE

Łobez
Rąbno
Bobrowo
Węprzycze
Białobrzeg
Mala
tygodnik łobeski

Czaplewko
Drawsko Pom.
Kołobrzeg
Ostrówko
Wierzbowa
Zielonka
tygodnik drawskiego

Branice
Gryficko
Kornice
Ploty
Rawał
Trzasków
gazeta gryficka

Świdwin
Polikryn Zdrój
Rąbno
Brazno
Sławoborze
Wieści świdwińskie

KUPON

1																						
2																						
3																						
4																						
5																						
6																						
7																						
8																						
9																						

Zlecający.....

Adres.....

Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

- RUBRYKI
- NIERUCHOMOŚCI
- MIESZKANIA
- MOTORYZACJA
- INNE
- PRACA
- NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....1 zł

druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....2 zł + VAT

druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć



Magdalena Mucha

Niejednokrotnie słyszałam, że Łobez jest miastem specyficznym, aczkolwiek specyficzności tej różni ludzie upatrują w różnych źródłach, najczęściej w fackie, iż mieszkają tu ludzie, którzy przybyli do Łobza z różnych części przedwojennej Polski oraz w tym, że po wojnie było tu skupisko PGR-ów, które wykształciło taki a nie inny pogląd na temat własności i odpowiedzialności za to co się ma.

A jak wygląda ta odpowiedzialność - widać gołym okiem. Zrujnowane zabudunki, wyburzane kolejne, ziemia sprzedawana obcemu kapitałowi i szósty market w mieście. Na ten temat wiele osób i wiele razy pisało, że skutkiem takim a nie innym - czyli żadnym. Co więc skłoniło mnie do poruszenia tego tematu ponownie? Ludzie. Ci mieszkańcy tej ziemi, którzy od wielu lat mają swoje małe firmy, w których zatrudniają ludzi stąd, tu płacą podatki i tu ich podatki są wykorzystywane w naszym wspólnym interesie. Ci ludzie, którzy czują się coraz bardziej zagrożeni przez firmy zewnętrzne i coraz bardziej bezradni wobec tego, co się dzieje. Nie mają bowiem żadnej ochrony przed skutkami wczorajszych i dzisiejszych decyzji.

Łobez, który nigdy bogatym miastem nie był, nie szybko się takim stanie. Z podatku zwolniona została firma Bode za I kwartał, bowiem jak twierdził jej właściciel, w innym wypadku zmuszony byłby zwolnić ludzi. Zakład zaczął borykać się z problemami finansowymi, wynikającymi z perturbacji związanymi z euro. Nie wspominał tylko o tym, że w Polsce płaci swoim pracownikom po 200 euro, a towar sprzedaje na Zachodzie zgodnie z cenami niemieckimi. Straszy, że wyprowadzi się na Ukrainę. Tak się składa, że nawet jeśli tam znajdzie tańszą siłę roboczą, to więcej zapłaci za logistykę, a to już nie będzie takie opłacalne. Skoro zyski największych firm w Łobzie lokowane są poza granicami naszego kraju, to utrzymanie gminy należy do podatników - czyli małych przedsiębiorców i sklepikarzy. Ci najczęściej na pomoc w uldze podatku nie mogą liczyć, chyba że nastąpi jakaś powódź, bądź inny kataklizm. Pytanie czy dla rodzimych firm, których pieniądze zostają

Mark(et)owy Genius Loci

tutaj, nie jest kataklizmem już sam fakt, skupienia w tak małym mieście sześciu supermarketów.

W Szczecinie na 394 052 mieszkańców (stan na dzień 12 października 2008) jest 41 supermarketów i hipermarketów, co daje 1 supermarket na 9 611 mieszkańców, w Łobzie jest 6 marketów na około 10,5 tysiąca mieszkańców, co oznacza że jeden market przypada na 1750 mieszkańców - różnica zasadnicza; w Szczecinie jeden market obsługuje niemal jeden Łobez. Zasobności portfeli i możliwości zdobycia miejsc pracy porównywać nie trzeba.

Przy takim obłożeniu marketami nasi rodzimi właściciele i dzierżawcy sklepów już ledwo dyszą. Wprawdzie słyszałam, że niektórzy twierdzą, że przecież skoro są i istnieją nadal na rynku, to znaczy że markety im nie zaszkodziły. Prawda jest taka, że małe firmy często prosperują na zasadzie firm rodzinnych - pracownicy poświęcają swój czas, godząc się na różne warunki, aby w ten sposób utrzymać wspólnie firmę na powierzchni, oczywiście za płacę minimalną. Mają wszyscy świadomość, że wyższa pensja równałaby się z niewydolnością firmy, a to z kolei ze zwolnieniami z pracy. A co się stanie z osobami, które mają już niemal pełnoletnie dzieci, nietrudno zgadnąć. Większość powiększy grono bezrobotnych, a ci którzy jeszcze zdołają jakoś prosperować, ze swoich podatków będą musieli im zapewnić byt. To, że rodzimi przedsiębiorcy utrzymują się na powierzchni, nie jest żadnym powodem do dumy. Dobrze byłoby, gdyby mogli się rozwijać i zatrudniać coraz więcej ludzi. Niestety nasza mentalność czasami jest dziwna. Zazdrościmy sąsiadowi, że ma firmę i ją rozwija, ale nie jesteśmy przeciwni, gdy nasze pieniądze wypływają na zewnątrz, dokarmiając tym samym jakąś rodzinę, która nawet nie wie gdzie leży Polska, a z pewnością o Łobzie nigdy nie słyszała. Skąd się to bierze? Z tradycji, którą tak wszyscy chcą tu kultywować? Skąd się bierze niechęć jeśli chodzi o zwolnienia z podatków dla łobeskich firm i pełne zrozumienie dla zwolnień dla firm obcych?

To nie władze gminy czy powiatu sprzedają tereny pod przyszłe markety. Netto i Polomarket - prywatne grunty zakupione tylko po to, by z zyskiem odsprzedać pod markety, Biedronka przy ul. Orzeszkowej - spółdzielnia, Tesco i Lidl - GS. GS odsprzedał, bo nie mógł udźwignąć ciężaru podatków. Co w takim wypadku może zrobić władza i czy w ogóle może? Najwidoczniej tak,

skoro wiele miast zabezpieczyło się przed inwazją marketów.

W krajach rozwiniętych przestrzegają zasady zrównoważonego rozwoju. Markety powstają na obrzeżach miast, bądź poza jego granicami (w Polsce dobrym przykładem są Bielany pod Wrocławiem). Do tego jednak należy mieć takie władze, które potrafią myśleć długofalowo i które potrafią zadbać o plan przestrzennego zagospodarowania miasta, który utrzymałby równowagę. U nas ta równowaga została już dawno zerwana.

Długo zastanawiałam się nad tym, na czym polega specyficzność tego miasta. Tutaj każdy mówi o tradycji, narzeka na to, co jest, a jednocześnie ci, którzy mogliby coś zmienić nie potrafią działać perspektywicznie z dbałością o własne podwórko. I tutaj aż prosi się o przykład Kłodzka, miasta niemal 40 tysięcznego, gdzie w tej chwili dopiero buduje się drugi supermarket. Dlaczego dopiero teraz? Na czym polega ten fenomen? Przecież tam, podobnie jak tu, mieszkają ludzie, którzy przyjechali z różnych stron przedwojennej Polski, podobnie jak tu wokół Kłodzka były PGR-y, dlaczego więc powstały sieci sklepów, ale osób prywatnych - ludzi z Kłodzka, dlaczego dopiero kilka lat temu wpuszczono tam pierwszy market z zewnątrz? Chętnych do bogatego i historycznego miasta było wielu, ale Kłodzko to miasto z tradycją i nie ważne czy było czeskie, niemieckie czy teraz polskie - zawsze było ważnym centrum handlowym. Nie wiem czy to spowodował Genius Loci, który nakazał za-

dbać mieszkańcom w pierwszej kolejności o własny biznes. Wpuszczono supermarket dopiero wówczas, gdy się okazało, że kupcy kłódzcy nie byli w stanie kupić hali targowej, wystawionej na sprzedaż przez miasto (zbyt mała liczba chętnych). Wcześniej nie obyło się bez protestów zarówno radnych, kupców, lokalnych mediów jak i mieszkańców. Obecnie stawiany jest drugi market, który będzie m.in. oferował materiały budowlane. Grunt został sprzedany przez osobę prywatną. Gdyby stało się to kilka lat temu, nim w Kłodzku nie stanęły na nogi lokalne hurtownie materiałów budowlanych, osoba, która sprzedała pod taki sklep własny grunt, zapewne nie miałaby szczęśliwego życia w mieście.

Panuje bowiem niepisane prawo - najpierw MY. Dlatego też kolejny market w mieście to tylko konkurencja wprowadzająca równowagę cenową, a nie molołoch, który rozłoży lokalny biznes na łopatki. Przytoczyłam przykład dalekiego Kłodzka, bowiem ukazuje on jedność tego miasta i siłę jego mieszkańców. Jeśli istnieje silne przekonanie o tym, co najlepsze dla nas samych - można wspólnymi siłami o to zadbać. W Łobzie nie ma stowarzyszenia kupców, które walczyłoby o własny biznes, ani wspólnej postawy mieszkańców, którzy potrafiliby zaprotestować przeciw kolejnym marketom wysysającym stąd pieniądze, ani też poczucia jakiejś jedności i wspólnego dobra. Skąd się to bierze? Nie wiem, wyjaśnienia rodowitych łobezian nie przekonują mnie. Może to po prostu taki łobeski Duch Miejsca...

Burmistrz zaproponował założenie świateł sygnalizacyjnych na Pl. 3 Marca.

Świateł nie będzie

(ŁOBEZ). W poniedziałek burmistrz Łobza Ryszard Sola spotkał się z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich. Szef gminy przedstawił siedem propozycji do przyszłorocznego planu utrzymania dróg i ulic. Podczas spotkania okazało się, że propozycje przedstawione przez wóldarza Łobza są do zaakceptowania prócz jednej - decyzja o jej realizacji na razie zawisła w powietrzu.

Wśród propozycji burmistrza Ryszarda Soli znalazły się takie zadania jak: remont Szosy Świdwińskiej przede wszystkim na odcinku od torów kolejowych do mostu na Starej Redze, remont mostu na ul.

Segala, poszerzenie i wyprofilowanie mostu na Szosie Świdwińskiej, remont nawierzchni ulicy Kraszewskiego-Segala, dokończenie chodnika od stacji Orłenu do przystanku w Świętoborcu oraz chodnika przy Szosie Świdwińskiej od mostu do krochmalni. Burmistrz zaproponował również założenie świateł sygnalizacyjnych na Pl. 3 Marca. Ta decyzja jednak została odsunięta na czas przyszły, bowiem jeśli koncepcja odciążenia ruchu w mieście zostanie wdrożona w czynie, to wówczas większość ruchu zostanie skierowana ulicą Segala. Wówczas też, jak uważa dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich sygnalizacja świetlna nie będzie konieczna. *mm*

V Turniej Piłki Halowej Drużyn IPA

Puchar pojechał do Szczecina



(ŁOBEZ) W dniu 11.10.2008 r. w Hali Widowisko-Sportowej w Łobzie rozegrano V Turniej Piłki Halowej drużyn policjantów należących do Międzynarodowej Organizacji Policji IPA.

W Turnieju wzięły udział drużyny reprezentujące Pomorską Grupę Wojewódzką z Gdańska, IPA Lublin, Komendę Powiatowa Policji w Białogardzie, Komendę Wojewódzką Policji w Szczecinie oraz grupę oldbojów z drużyny „Lech” Poznań.

Po zaciętej rywalizacji pierwsze miejsce i Puchar Prezesa Zachodniopomorskiej Grupy IPA insp. Roberta Rzeźnika zdobyła drużyna KWPSzczecin. Najlepszym zawodnikiem Turnieju został Krystian

Kalużyński z KPP Białogard.

Mecze zostały rozegrane w miłej, przyjaznej atmosferze. Honorowymi gośćmi Turnieju byli między innymi reprezentanci Polski w piłce nożnej; Henryk Wawrowski, Mirosław Okoński i Bogusław Pachelski.

Inspektor Robert Rzeźnik dziękuje sponsorom i wszystkim, którzy pomogli przy organizacji turnieju IPA: Nadinsp. Tadeusz Pawlaczyk - Komendant Wojewódzki Policji w Szczecinie,

Krystyna i Janusz Opieka - „Promex” Strzemiele, Halina i Bernard Niedźwiedzcy - „BAN” Lubień, Andrzej Szafranski - Usługi transportowe Łobez, Marian Bień - „Mega Kable” Szczecin, Stanisława i Zbigniew Wróbel - Tartak Wrzoso-wo, mgr inż. Marian Płóciennik - Dyrektor „Provimi” o/Łobez, Jan Błuszek - Tartak Łobez, Tomasz Patora - „Rajski Ogród” Szczecin, Ryszard Sola - Burmistrz Miasta Łobez oraz lek. med. Wojciech

Grzeszczak, asp. szt. Krzysztof Rogoziński - Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ „Policjantów”, mł. insp. Zbigniew Podgórski - Komendant Powiatowy Policji w Łobzie, insp. Zenon Atras - Komendant Powiatowy Policji w Choszcznie, Waldemar Miszel, Jan Mazur, Bronisław Arłukowicz, Mirosław Urbański, Zdzisław Urbański, Stanisława Szulc, Ośrodek Wypoczynkowy „Promyk” Insko, Mirosław Pawluk - Zakład Mechaniczny Drawsko Pomorskie, Ryszard Janiak, Andrzej Jurzysta. (rk)

V liga

Woda Piast II Rzecko – Mieszko Mieszkowice 1:1; Polonia Płoty – Kłos Pełczyce 1:2; Osadnik Myślibórz – Iskierka Szczecin 3:2; Sparta Węgorzyno – Kluczewia Stargard 0:1; Sparta Gryfice – Stal Lipiany 1:0; Odra Chojna – GKS Mierzyn 1:3; Orzeł Trzcianko-Zdrój – Świt Szczecin 1:0; Sarmata Dobra – Arkonia Szczecin 1:2.

1. Kluczewia Stargard	21 18:9
2. Sparta Gryfice	19 12:10
3. Sarmata Dobra	17 19:12
4. Orzeł Trzcianko-Zdrój	16 16:9
5. Woda Piast II Rzecko	15 20:15
6. GKS Mierzyn	14 21:15
7. Osadnik Myślibórz	14 19:15
8. Arkonia Szczecin	14 10:8
9. Mieszko Mieszkowice	12 8:12
10. Świt Szczecin	11 11:10
11. Kłos Pełczyce	11 12:16
12. Stal Lipiany	10 8:17
13. Sparta Węgorzyno	9 13:19
14. Odra Chojna	8 10:17
15. Polonia Płoty	7 10:17
16. Iskierka Szczecin	6 14:20

Klasa okręgowa

KP Chemik II Police – Pogoń II Szczecin 1:1; Masovia Maszewo – Fagus Kołbacz 1:1; Mewa Resko – Ehrle Dobra Szcz. 1:2; Radovia Radowo Małe – Wielgovia Szczecin 3:1; Wicher Brojce – Światowid Łobez 4:1; Pomorzanie Nowogard – Dąbrowia Stara Dąbrowa 2:1; Ina Insko – Korona Stuchowo 2:1; Promień Mosty – Flota II Świnoujście 1:0.

1. Korona Stuchowo	21 21:13
2. Pomorzanie Nowogard	20 23:7
3. Ehrle Dobra Szcz.	17 19:12
4. Dąbrowia St. Dąbrowa	17 19:12
5. Mewa Resko	15 11:5
6. Pogoń II Szczecin	15 25:14
7. Flota II Świnoujście	15 27:22
8. KP Chemik II Police	14 12:11
9. Wicher Brojce	13 21:18
10. Ina Insko	13 21:17
11. Promień Mosty	11 14:21
12. Światowid Łobez	10 15:19
13. Fagus Kołbacz	8 7:14
14. Masovia Maszewo	8 15:21
15. Radovia Radowo M.	4 9:32
16. Wielgovia Szczecin	2 8:29

GRANIE W PLANIE

V liga

18 października (sobota)
Kluczewia Stargard – Stal Lipiany
GKS Mierzyn – Orzeł Trzcianko-Zdrój
Arkonia Szczecin – Odra Chojna
Mieszko Mieszkowice – Polonia Płoty
13.30 Iskierka Szczecin – Sparta Gryfice
15.00 Świt Szczecin – Osadnik Myślibórz
15.00 Sparta Węgorzyno – Woda Piast II Rzecko
19 października (niedziela)
15.00 Kłos Pełczyce – Sarmata Dobra

Klasa okręgowa

18 października (sobota)
Światowid Łobez – Promień Mosty
Dąbrowia Stara Dąbrowa – Radovia Radowo Małe
Ehrle Polska Dobra Szcz. – Pomorzanie Nowogard
15.00 Korona Stuchowo – Masovia Maszewo
19 października (niedziela)
11.00 Pogoń II Szczecin – Flota II Świnoujście
13.30 Wielgovia Szczecin – Wicher Brojce
13.30 KP Chemik II Police – Ina Insko
15.00 Fagus Kołbacz – Mewa Resko

Marcin z brązem

W dniu 11 października br. w Elku odbyły się Ogólnopolskie Masowe Biegi Przekładowe Zrzesze-

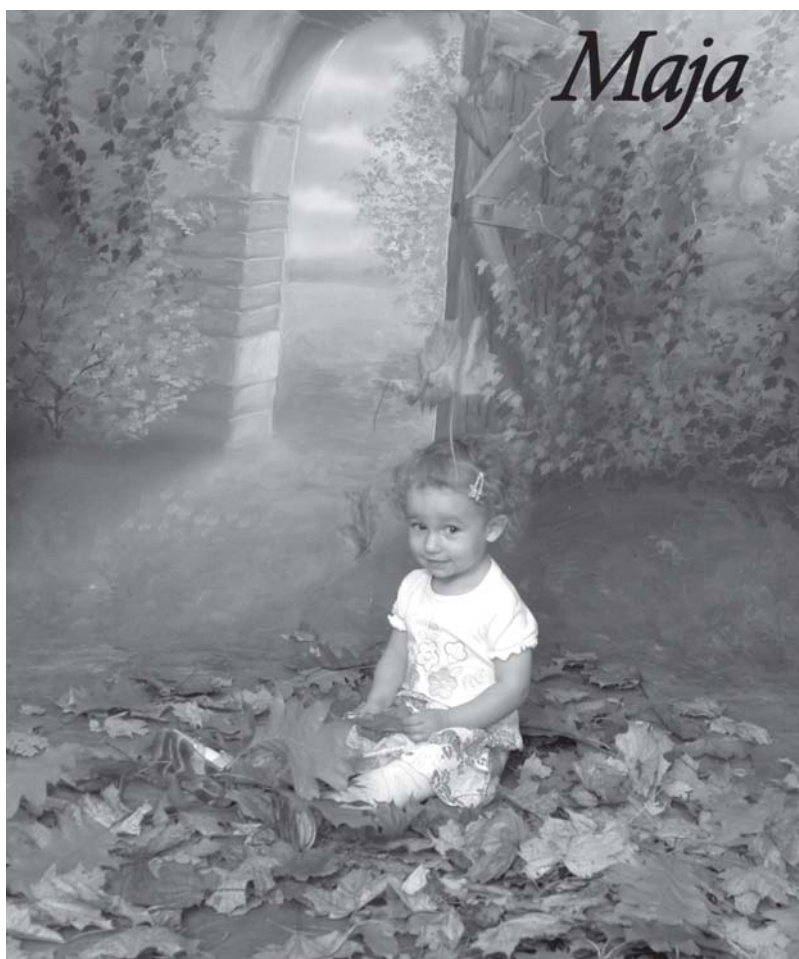
stansie 4 km zajął trzecią pozycję zdobywając brązowy medal. Marcin na początku września brał udział ogólnopolskim finale Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej szkół ponadgimnazjalnych Licealiada we Wrocławiu, skąd przywiózł drużynowo brązowy medal. (r)

Kronika powiatu łobeskiego



Chrzest Tomasza

**Foto-Video"Krzyś"s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184**



Maja

**Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel.0508285242. www.fotoklif.com.pl**

Krzyżówka nr 41

PRZEGRUPOWANIE WOJSK	SIEĆ RYBACKA RODZAJ ZAKA	STYK, ŁĄCZNOŚĆ	WPADA CZĘSTO W GNIEW	ZŁOŚLIWA PRZYKROŚĆ	UCZY SIĘ ZAWODU				
		1	POTOCZNIE O RATUSZU					15	
ETYLINA TAJEMNICA	PODOBNY DO LESZCZA	11	AUDYCJA NA JEJÓ FALACH	18	TYTUŁ KAPLANA	TOWOT		ZWÓD, USKOK	
						2			
WIERZEJE					KOMIK TRAGIK LUB...			9	
									17
PAMIĄTKA Z MECZU HOKEJA	DZIANINA PARCIANA, SAMODZIAŁ				BIUSTO-NOSZ	NIE GODZI WIEC Z BIBLI			
8									
MIEDZY BRUZZAMI TROJKA	JĘZYK PISM BUDDYJSKICH	STRÓJ OWOC OSTU	DUŻO CZEGOŚ		PIEKNY OWAD Z NAD WÓD	LASKA	TONA W IIM PIKLE	SZKODA ŻE MNIEŁO...	
			3		GRUPA WYSP KORALOWYCH				
MATERIAŁ OPATRUNKOWY		16	CHOROBA Z "PŁO. MENIEM"					4	
	13				JEGO ŻYCIE TO RYCIE				
MAŁE POLE PALMA NA MATY			NOWO GARD						14
PLYNIE Z BAJKI ODRA PLYNIE W GÓRĘ	KOLEJNY ETAP, TURA	RAHA W SERCU KRÓTKI BICZ	DZWONEK WYRÓB Z TUŁY		MIA STO NAD BUGIEM HARMI OSESKA	"KAPITAŁ" USTERKA		ŚLAD PO PRZEJŚCIU PILEY	
WALUTA RPA MICHAŁ KAJKA			HYCEL					12	
		5							
NASZYTA NA DZURĘ			KREDKA DO UST		LIKIER Z KMINU				7
	10								

- | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nadesłali: Zofia Janicka (Łobez), Danuta Charowska (Radowo Małe), Maria Szylinowicz (Łobez), Karolina Płocka (Łobez), Telesfor Waliszewski (Rogowo). Nagrodę wylosował pan Telesfor Waliszewski z Rogowa.

Gratulujemy.

NOWO OTWARTY SKŁAD OPAŁU

- duży wybór, szeroki asortyment
- wysoka jakość opału
- atrakcyjne ceny
- koks, węgiel, miał i węgiel brunatny



DOWÓZ GRATIS POWYŻEJ 2 TON

**Płoty, ul. Jagiellonów 9
Tel. 0691 632 354**



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Opróżnili bak ciągnika

W dniu 5.10.2008 r. w godz. 23-24, w Łabuniu Wielkim, nieznany sprawca dokonał kradzieży 160 litrów oleju opałowego z ciągnika rolniczego należącego do Feliksa K. Straty oszacowano na kwotę 702,40 zł.

Komórkowiec w lokalu

W dniu 5 października br. w Łobzie, w jednym z lokali, nieznany sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki Nokia E51 o wartości 700 zł, na szkodę mieszkanki Malińca. Telefon był w bluzie, która leżała przy stoliku.

Policja ponownie apeluje, aby dbać o własne mienie i nie zostawiać wartościowych rzeczy bez nadzoru.

Nietrzeźwi kierujący

W dniu 6.10.2008 r. policjanci na terenie naszego powiatu zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących. Pierwszy z nich został zatrzymany o godz. 11.20 w Resku, przy ul. Kołobrzeskiej. Kierował on motocyklem i miał 0.90 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Drugi z kierujących, rowerzysta, został zatrzymany na drodze Łabuń Wielki - Policko. Po zbadaniu okazało się, że miał 1.48 mg/l w wydychanym powietrzu. Obaj odpowiadają teraz przed sądem, gdzie mogą otrzymać karę do 2 lat pozbawienia wolności.

Kolizja w Łobzie

W dniu 7 października br., o godz. 10.30 w Łobzie, przy ul. Bocznej, kierujący samochodem marki Opel Vectra Andrzej N. wyjeżdżając z parkingu nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu Kazimierzowi K., który kierował samochodem marki fiat 126 p. W wyniku zderzenia uszkodzeniu uległy oba pojazdy.

Nietrzeźwy rowerzysta

W dniu 7 października br. w Łobzie, przy ul. H. Sawickiej, policjanci zatrzymali Jacka B., który kierował rowerem w stanie nietrzeźwym. Wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wskazał 0,75 mg/l i 0,83 mg/l.

Pobicie w Resku

W dniu 7 października br., około godz. 17.40 w Resku, przy ul. W. Polskiego, nieustalone na chwilę obecną osoby dokonały pobicia 48 letniego mieszkańca Prusimia. Sprawca uderzał pokrzywdzonego

po całym ciele powodując poważne obrażenia: złamanie nosa, wstrząs mózgu oraz liczne rany tłuczone twarzy. Poszkodowany przebywa obecnie w szpitalu na

obserwacji. Trwają czynności zmierzające do ustalenia danych sprawców tak brutalnego pobicia.

Rowerzysta nie zatrzymał się do kontroli drogowej

W dniu 7 października br., ok. godz. 19.50, policjanci z Posterunku Policji w Węgorzynie podczas patrolowania miejscowości, na drodze Rogówko - Przytoń zauważyli jadącego na rowerze mężczyznę, którego postanowili zatrzymać do kontroli. Pomimo podanych sygnałów świetlnych kierujący nie zatrzymał się, a podczas omijania radiowozu uderzył kierownicą w drzwi pojazdu służbowego. Policjanci podjęli pościg za tym kierowcą, który wjechał do lasu gdzie porzucił rower. Policjanci ustalają teraz dane tego rowerzysty, który odpowie także za uszkodzenie policyjnego samochodu.

Alkohol na kanistry

Mieszkanca Reska od jakiegoś czasu dorabiała sobie sprzedając alkohol niewiadomego pochodzenia.

W dniu 8.10.2008 r. policjanci z Komisariatu Policji w Resku dokonali przeszukania jej mieszkania. Wcześniej dotarła do policjantów informacja, że kobieta ta trudni się handlem alkoholem z nieznanego źródła. W mieszkaniu zatrzymanej kobiety ujawniono 5 kanistrów o pojemności 5 litrów każdy, w których znajdował się alkohol. Ponadto znaleziono 28 półlitrowych butelek alkoholu z etykietami wódki „Krakus” bez znaków akcyzowych oraz 4 kartony papierosów LM, również bez znaków akcyzowych. Kobieta została zatrzymana do wyjaśnienia, trwa ustalanie źródła pochodzenia zabezpieczonego towaru jak również danych personalnych osób, które dokonywały zakupów.

Kolizje drogowe

W dniu 9.10.2008 r. na terenie powiatu łobeskiego doszło do dwóch kolizji drogowych. Około godz. 11.20 na drodze Święciechowo - Radowo Wielkie kierujący samochodem ZIŁ nie zachował należytej ostrożności podczas manewru cofania na łuku drogi i uderzył w jadący prawym pasem drogi samochód marki Mercedes, który uległ uszkodzeniu.

Do drugiej kolizji doszło około godz. 15.00 w Łobzie, na skrzyżowaniu ul. A. Krajowej z Przedmiejską. Kierujący samochodem Fiat Seicento nie udzielił pierwszeństwa dla prawidłowo jadącego samochodu Suzuki i doszło do stłuczki. Pojazdy uległy uszkodzeniu.

Poszukiwany listem gończym zatrzymany

W dniu 9.10.2008 r. policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie, na podstawie listu gończego wystawionego przez Sąd Rejonowy w Łobzie, zatrzymali Zbigniewa W., mieszkańca gminy Łobez. Mężczyzna został przewieziony do Zakładu Karnego w Nowogardzie, gdzie będzie odsiadywał wyrok.

Nietrzeźwy rowerzysta

W dniu 9.10.2008 r. o godz. 17.00, na drodze Dobra - Dobropole, Jarosław S. kierował rowerem znajdując się w stanie po użyciu alkoholu; 0.36 mg/l w wydychanym powietrzu. Mężczyzna za popełnione wykroczenie odpowie przez Sądem Rejonowym w Łobzie.

Postrzelenie psa

W dniu 11.10.2008 r. Komenda Powiatowa Policji w Łobzie została powiadomiona przez mieszkankę Kolonii Radowo Małe, o ujawnieniu zwłok swojego psa rasy rottweiler. Będący na miejscu policjanci stwierdzili, że zwierzę znajdowało się w odległości około 200 m od zabudowań.

Według zgłaszającego zaginięcie psa nastąpiło w dniu 03.10.2008 r. Badający sprawę policjanci ustalili, że najprawdopodobniej w tym okresie czasu nie ustalona osoba oddała w kierunku psa strzał z broni palnej, który go uśmięcił. Nie wykluczone, że strzelającym mógł być myśliwy. Obecnie trwają czynności zmierzające do ustalenia wszystkich okoliczności zdarzenia.

Policja przypomina; Ustawa z dnia 13.12.1995 r. Prawo łowieckie mówi; Art. 51. 1. Kto:

- 1) strzela do zwierzyny w odległości mniejszej niż 500 m od miejsca zebrań publicznych w czasie ich trwania lub w odległości mniejszej niż 100 m od zabudowań mieszkalnych,
- 2) wybiera jaja, pisklęta, niszczy gniazda ptaków łownych lub niszczy ich lęgowiska,

Ukradli tabliczkę

W dniach 10-11.10.2008 r. w Łobzie, przy ul. Bema, z furtki w ogrodzeniu dokonano kradzieży tabliczki z napisem „ZŁY PIES”. Wartość tabliczki właściciel wycenił na kwotę 30 zł.

Kradzież anteny

W dniu 11.10.2008 r. około godz. 0.15 w Łobzie, na parkingu przy ul. Ogrodowej, sprawca dokonał kradzieży anteny CB z samochodu Opel Astra, wartości 90 zł, na szkodę Jerzego Sz. Trwa ustalanie wszystkich okoliczności zdarzenia.

Nietrzeźwi rowerzyści

W dniu 10.10.2008 r. policjanci z KPP Łobez dokonali zatrzymania aż 4 nietrzeźwych rowerzystów. Pierwszy z nich o godz. 17.00 jechał rowerem w miejscowości Trzebawie. Zatrzymany Ryszard K. miał 0.96 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Drugi kierujący Czesław K. o godz. 18.20 jadąc rowerem na drodze Resko - Czarne miał 0.27 mg/l. Dwaj pozostali kierujący jechali o godz. 18.50 w miejscowości Żelmowo. W tym przypadku Kazimierz W. miał 0.42 mg/l, a Krzysztof W. - 0.30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

czy ich lęgowiska,

3) przetrzymuje zwierzynę bez odpowiedniego zezwolenia,

4) niszczy nory i lęgowiska zwierząt łownych,

5) niszczy urządzenia łowieckie, wybiera karmę lub sól z lizawek,

6) poluje, nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów,

7) wbrew przepisom art. 42b ust. 2 nie dokonuje wymaganych wpisów w upoważnieniu do wykonywania polowania indywidualnego (niniejszy przepis wchodzi w życie z dniem 30 czerwca 2005 r.) - podlega karze grzywny.

2. W przypadkach określonych w ust. 1 orzekanie następuje w trybie przepisów o postępowaniu w sprawach o wykroczenia.

Ponadto w tym przypadku będzie zapewne miał zastosowanie przepis Ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt art. 33a pkt. 3 który mówi;

„Zdżićałe psy i koty przebywające bez opieki człowieka na terenie obwodu łowieckiego w odległości większej niż 200 m od zabudowań mieszkalnych i stanowiące zagrożenie dla zwierząt dziko żyjących, w tym zwierząt łownych mogą być zwalczane przez dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich”.

OKNO LUX **NOWOGARD**
ul. 3-go Maja 5a

Tel: 091 392 08 58
Tel. 091 392 03 29
Tel.fax 091 392 07 09
Tel. 0 518 546 771

Do każdego okna
• parapet lub
• roleta materiałowa

GRATIS !!!

- Okna PCV i drewniane
- Rolety materiałowe i zewnętrzne
- Żaluzje, markizy
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne

NEGOCJUJEMY CENY !!!

- remonty mieszkań
- stawianie domów w stanie surowym
- remonty i wymiana dachów

Drzwi wejściowe stalowe kompletne **od 899 zł**



KOMINKI Zapraszamy do Salonu w Łobzie ul. Ogrodowa 5a tel. 091 39 70 874

OBUDOWY WKŁADY PROJEKT WYCENA SPRZEDAŻ MONTAŻ



- Kominki z Płaszczem Wodnym
- Kominki Nadmuchowe i Tradycyjne
- Piecyki Wolnostojące i Fasady
- Rury Dymne, Kratki i Akcesoria
- Kominy i Systemy Grzewcze
- Usługi Remontowo-Budowlane
- Montaż instalacji C.O. i wod-kan
- Wykończenie wnętrz

Kominki z Płaszczem Wodnym już od 2599zł Brutto

Kupon nr 16 **Konkurs czytelników**

Co przedstawiały herby umieszczone na frontowej ścianie pałacu w Rynowie?

.....

Imię

Nazwisko.....

Adres zamieszkania

.....

Nagrodę: mapę powiatu łobeskiego oraz torbę ekologiczną w tym tygodniu wygrała Danuta Charowska z Radowa Małego. Gratulujemy

GIGA **KASY FISKALNE**

Łobez ul. Ogrodowa 5a tel. 091 39 754 97

POSNET



WAGI ELEKTRONICZNE

Autoryzowany Serwis Urzędów Fiskalnych

KOMPUTERY

Skanery kodów kreskowych




Zapraszamy do składania **życzeń okolicznościowych** na łamach naszego tygodnika.

Cena jednej emisji 15 zł.

HUMOR TYGODNIA

- Baco, macie w waszej miejscowości jakieś atrakcje dla turystów?
- Mieliliśmy, ale niedawno wyszła za mąż.

Jedzie dres BMW i złapał gumę. Zatrzymał się na poboczu i zmienia koło. Podjeżdża mercedes wysiada dresiarz i się pyta:

- Co robisz?
- Odkręcam koło - odpowiada facet.
Ten z mercedesa bierze kamień wali w szybę i mówi:
- To ja wezmę radio.

Blondynka wypełnia formularz:

- Imię: Anna.
- Nazwisko: Kowalska.
- Urodzona: tak.

TWN HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH www.twn.pl

ŻYRANDOLE

- kinkiety
- przedłużacze
- żarówki

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34
Tel. 091 39 26 922
Kom. 0 694 440 216

